# Sieć tras rowerowych

## dla centralnej części Jury Krakowsko-Częstochowskiej

# w Gminie Pilica

Wydawca: Urząd Miasta i Gminy Pilica
Opracowanie: Wydawnictwo Kartograficzne „Compass”
Redakcja: Dariusz Faustmann
Teksty, opisy szlaków: Agata Hanula, Krzysztof J. Pucek,
Urząd Miasta i Gminy Pilica
Opracowanie map: Piotr Pietroń
Opracowanie graficzne: Katarzyna Klimasz

# Spis treści


Gmina Pilica Zaprasza 3
Jura Krakowsko–Częstochowska 5
Ochrona Przyrody Jury Krakowsko–Częstochowskiej 10
Rezerwaty w Gminie Pilica 12
Miasto Pilica 13
Rynek w Pilicy 15
Zabytki w Mieście Pilica 16
Inne Wyznania w Pilicy 21
Warto Zobaczyć w Gminie Pilica 22
Okolice Gminy Pilica 27
Turystyka i Rekreacja 31
Jaskinie 36
Wspinaczka 37
Narciarstwo 37
Turystyka i Rekreacja w Gminie Pilica 38
Tor Rowerowy 39
Sieć Tras Rowerowych dla Centralnej Części Jury Krakowsko–Częstochowskiej w Gminie Pilica 40
Trasa żółta 41
Trasa niebieska 43
Trasa łącznikowa 44
Inne Szlaki Turystyczne 45

# Gmina Pilica Zaprasza

Gmina położona jest niezwykle malowniczo, jej dużą część stanowi Park Krajobrazowy Orlich Gniazd, a także rezerwaty przyrody. Posiada urozmaiconą rzeźbę terenu, gdzie wśród wzgórz widać wapienne skałki, są także jaskinie, zabytki archeologiczne i historyczne. Jest to teren idealny nie tylko dla turystów pieszych, ale też rowerzystów, miłośników jazdy konnej oraz wspinaczy. Warto zobaczyć zamki obronne, drewnianą zabudowę, obiekty sakralne i świeckie. Wspaniałe walory krajoznawcze sprawiają, że każdy odwiedzający okolice Pilicy znajdzie miejsca odpowiednie do wypoczynku. Zimą przyciągają tutaj wyciągi narciarskie. Przez południową część gminy prowadzą szlaki: Orlich Gniazd i Warowni Jurajskich. Są one częściowo chronione przez utworzony w 1980 r. Zespół Jurajskich Parków Krajobrazowych, a szczególności Park Krajobrazowy Orlich Gniazd. W 1959 r. w celu ochrony ruin zamku Smoleń utworzono rezerwat krajobrazowy „Smoleń", a u stóp wzgórza udostępniono parking i miejsce odpoczynkowe. Na czerwono oznakowany Szlak Orlich Gniazd prowadzi z Krakowa do Częstochowy, a na obszarze gminy przez Smoleń, Pilicę, w kierunku Podzamcza (12 km), zaś Szlak Warowni Jurajskich od Rudawy do Mstowa, a na terenie gminy z doliny Wodącej, przez Smoleń omijając Wzgórze Zamkowe, przez Złożeniec w kierunku Ryczowa (5,2 km). Oprócz wielu interesujących szlaków w obrębie gminy, wiele atrakcji oferuje też miasto Pilica.

*Okolice Pilicy z pobliskich wzniesień, fot. T. Gębuś*

*Zalew w Pilicy, fot. T. Gębuś*

*Cisowa. Góry Baranie, fot. T. Gębuś*



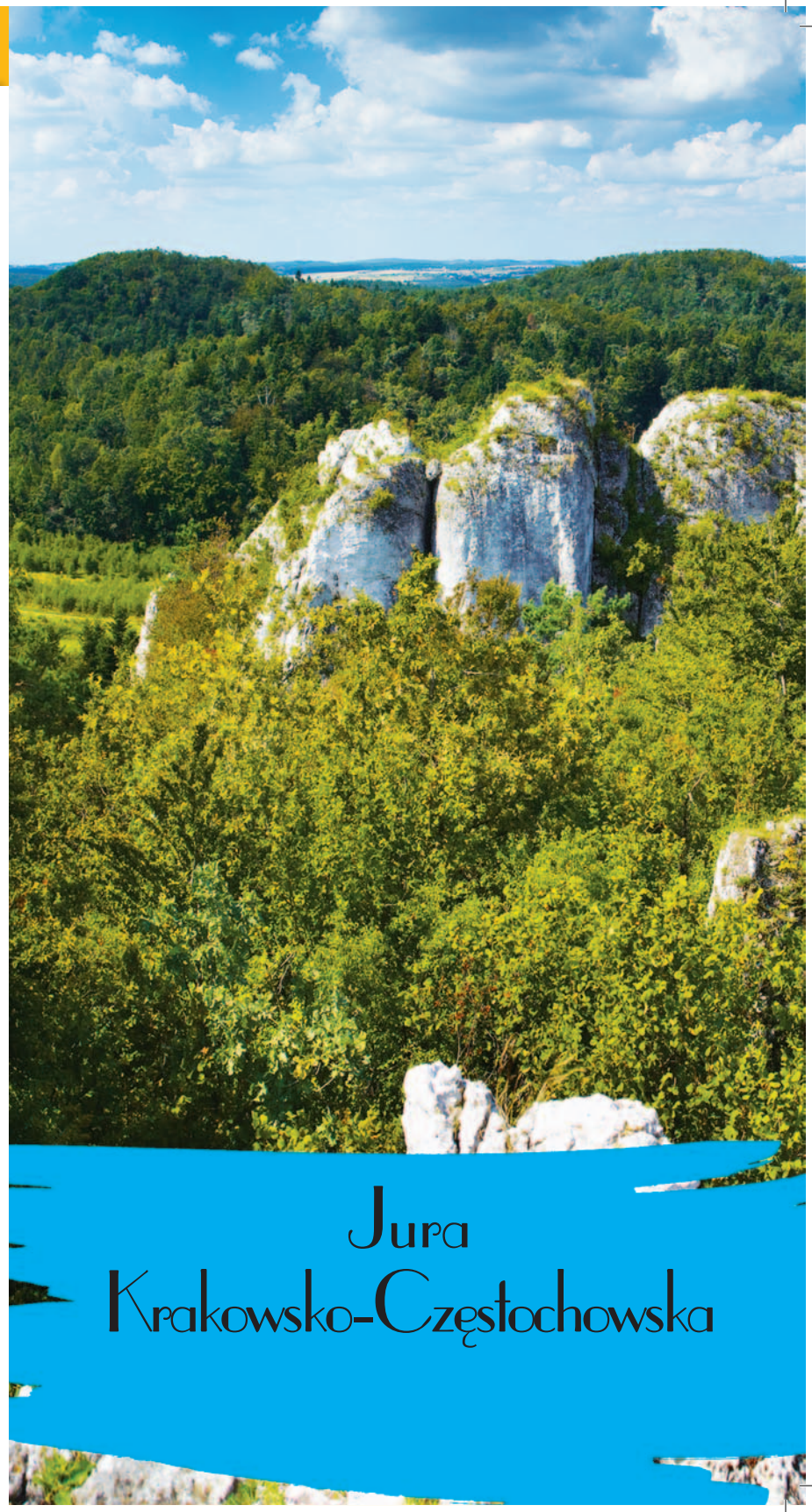

# Jura Krakowsko-Częstochowska

Wyżynę (Jurę) Krakowsko-Częstochowską, która stanowi część Wyżyny Śląsko-Krakowskiej tworzy rozległa płyta górnojurajskich wapieni, wznosząca się przeciętnie od 300 m n.p.m. w rejonie Częstochowy, do 400-500 m n.p.m. koło Krakowa. Jest ona lekko nachylona ku płn.-wsch., gdzie stopniowo zapada się pod młodsze utwory kredowe budujące Wyżynę Przedborską i Nieckę Nidziańską z jej mezoregionem Wyżyną Miechowską. Od północy w jurajską płytę wcina się przełomowa dolina Warty, wyznaczająca granicę z Wyżyną Wieluńsko-Woźnicką. Na południu tektoniczne obniżenie Białej Przemszy - -Szreniawy dzieli Wyżynę Krakowsko- -Częstochowską na jej mezoregiony: Wyżynę Częstochowską oraz Wyżynę Olkuską, zwaną często Płaskowyżem Ojcowskim. Podobnie tektoniczne zapadlisko na linii Kraków – Krzeszowice – -Trzebinia, z racji rozległości uznane za mezoregion – Rów Krzeszowicki oddziela Wyżynę Olkuską od Garbu Tenczyńskiego, który na południu opada uskokami ku dolinie Wisły, a dokładnie ku tektonicznemu zapadlisku Bramy Krakowskiej. Jest to makroregion charakteryzujący się występowaniem wielu geomorfologicznych cech charakterystycznych dla otaczających go innych regionów, w tym wapiennych zrębowych wzgórz. Stąd, Brama Krakowska jest przez niektórych badaczy traktowana, jako część Wyżyny Krakowsko- -Częstochowskiej, czego wyrazem jest m.in. ustanowienie na jej obszarze jurajskich parków krajobrazowych.

*Biśnik, fot. arch. Compass*

Wyżyna Częstochowska od zachodu opada w Obniżenie Górnej Warty (Wyż. Woźnicko-Wieluńska) stromym, dochodzącym do 100 m – progiem denudacyjnym, zwanym kuestą. Mniej znaczna wschodnia granica z Progiem Lelowskim (Wyżyna Przedborska) biegnie na linii Mstów – Lelów – Pradła – -Wolbrom. Charakterystycznymi elementami rzeźby Wyż. Częstochowskiej są kilkudziesięciometrowej wysokości ostańce górnojurajskich wapieni wznoszące się ponad stosunkowo płaskim poziomem jej wierzchowin. Tworzą one liczne grupy skalne, pagóry, jak Góra Janowskiego, najwyższe wzniesienie Jury (515,5 m. n.p.m.) oraz pasma wzniesień, które są rozczłonkowane dolinami, na ogół suchymi, wypełnionymi piaskami, bądź odprowadzającymi wody tylko okresowo (tzw. wodące). Podobnie jurajska kuesta przebiegająca nieregularnie między Olkuszem a Trzebinią oraz samotne ostańce sterczące na wierzchowinach z kolejnym jurajskim „szczytem" – Skałką 502 (512,8 m n.p.m.) określają Wyżynę Olkuską. Jednak w rzeźbie płd. części tego

*Okiennik, fot. arch. Compass*

*Zegarowe Skały, fot. T. Gębuś*

mezoregionu charakterystyczne są liczne doliny potoków. Głębokie do 100 m, o stromych, skalistych zboczach, zwane są potocznie krakowskimi lub podkrakowskimi dolinkami. Najbardziej z nich znana i najcenniejsza przyrodniczo to Dolina Prądnika, w której obrębie utworzono Ojcowski Park Narodowy. Z pozostałych dolin wymieńmy tylko objęte ochroną rezerwatową: Bolechowicką, Szklarki, Racławki, Eliaszówki, czy jedną z najbardziej turystycznie znanych – Dolinę Będkowską, a także najdłuższą z nich, tj. Dolinę Dłubni, która rozgranicza Wyżynę Olkuską od Wyżyny Miechowskiej. W zach. rejonach Wyż. Olkuskiej doliny przecinają starsze struktury. Spod ściętych tu górnojurajskich wapieni odsłaniają się skały wieku triasowego, permskiego (wulkaniczne), karbońskiego i dewońskiego (Dolina Racławki, Czernki, Miękinki i inne). Podobną budowę i rzeźbę posiada Garb Tenczyński, który rozciąga się od doliny Chechła na zachodzie po Kraków. W jego zachodniej części występują m.in. utwory karbońskie zawierające pokłady węgla kamiennego (Tenczynek) oraz twarde skały wulkaniczne budujące kulminacyjne wzniesienia z najwyższym w Rudnie, zwieńczonym ruinami zamku tęczyńskiego (401,1 m n.p.m.). Powierzchnię Garbu Tenczyńskiego rozcinają liczne doliny, najbardziej malownicze w jego wsch. części, wyżłobione w podłożu z górnojurajskich wapieni, jak Dolina Sanki z Wąwozem Mnikowskim. Garb Tenczyński jest zrębem tektonicznym, stanowiącym pra-część płyty Wyżyny Olkuskiej, oddzieloną od niej w trzeciorzędzie Rowem Krzeszowickim. Powierzchnia tego zapadliska jest równinna, podścielona miękkimi osadami morza mioceńskiego, w których wytworzyły się złoża, znanych z Krzeszowic, wód siarczano-solankowych.

Istotnym elementem rzeźby Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, decydującym o jej unikatowym krajobrazie, są zjawiska krasowe. Są one uwarunkowane występowaniem na przeważającym obszarze omawianego regionu skał węglanowych, w tym najbardziej rozprzestrzenionych wapieni górnej jury. Do zjawisk tych należą przede wszystkim jaskinie, których na Wyżynie zinwentaryzowano ponad 1700, krasowe doliny, zagłębienia pozbawione powierzchniowych odpływów, liczne wywierzyska (m.in. źródła Warty i Pilicy), a także różnorodne formy rozwinięte na powierzchniach odsłoniętych skał.

*Granica gmin Pilica i Ogrodzieniec. Okolice Giebła, fot. arch. Compass*

Urozmaicona rzeźba i związana z nią zmienność podłoża oraz mikroklimatu (np. między wzgórzami a dolinami) uwarunkowały w trwającym od epoki lodowej procesie powstanie niezwykle bogatej i zróżnicowanej szaty roślinnej. Tworzy ją około 1500 gatunków roślin naczyniowych (kwiatowych), co stanowi połowę polskiej flory. Charakterystycznym przy tym jest wręcz mozaikowy układ zbiorowisk roślinnych, występowanie obok siebie gatunków przeciwstawnych ekologicznie. Wśród zbiorowisk naturalnych najbardziej zwracają uwagę lasy. Na wierzchowinach płd. części Wyżyny dominują bogate gatunkowo bory

mieszane; na płn. ustępują one ubogim borom sosnowym, przywiązanym do piaszczystych gleb. Obok nich szeroko rozprzestrzenione są grądy tj. wielogatunkowe lasy liściaste rosnące na wapiennym podłożu. Jednak najbardziej cennymi przyrodniczo pozostają reliktowe lasy górskie: jaworzyna znana tylko z rejonu Ojcowa, Tenczynka, Jaroszowca i rez. Ruskie Góry oraz buczyny: karpacka (typowa dla piętra regla dolnego Karpat), na Wyżynie sięgająca po Rabsztyn oraz odróżniająca się od niej nieco odmiennym składem runa buczyna sudecka, występująca na Wyżynie Częstochowskiej. Jaworzyny i buczyny porastają stoki o wystawie północnej, chłodne i ocienione. W ich runie licznie występują gatunki górskie, jak np. żywiec gruczołowaty (buczyna karpacka) i dziewięciolistny (buczyna sudecka), parzydło leśne, lepiężnik biały, przetacznik górski, tojad mołdawski, paprotnik kolczysty, miesiącznica trwała (jaworzyna). Dużą osobliwością Wyżyny są ciepłolubne buczyny naskalne, zwane też storczykowymi od rosnących w ich runie storczyków, jak obuwik, podkolan biały, żłobik koralowy, buławniki, kruszczyki. Buczyny te, w Polsce znane jeszcze tylko z Pienin, zajmują najbardziej suche i nasłonecznione zbocza, szczególnie w środkowej części Wyżyny. Wśród roślinności nieleśnej na uwagę zasługują barwne, bogate gatunkowo murawy kserotermiczne, z dużym udziałem roślin o płd.-wsch. pochodzeniu oraz murawy naskalne z popularnymi rojnikiem i rozchodnikiem. Nie brak również na Wyżynie roślin poza nią niewystępujących (endemicznych), jak np. przytulia krakowska występująca tylko na skałach w rejonie Olsztyna czy warzucha polska, która została uratowana przed wyginięciem na swych macierzystych stanowiskach w źródliskach Białej Przemszy poprzez introdukowanie w źródła Doliny Wiercicy, Centurii k. Zawiercia oraz Rajecznicy w gm. Irządze. Oprócz endemitów, godnych wzmiankowania jest szereg innych gatunków, jak np. w grupie roślin górskich: chaber miękkowłosy – występujący na Wyżynie jedynie w Dol. Prądnika, omieg górski – podawany ze źródeł Białej Przemszy, ciemiężyca zielona – znana z Puszczy Dulowskiej; wśród roślin kserotermicznych: rzadka i niezmiernie dekoracyjna trawa – ostnica Jana znana tylko z Ojcowa, ostnica włosowata z Dol. Dłubni oraz przetacznik wczesny, w Polsce rosnący tylko w rejonie Jerzmanowic i w Niecce Nidziańskiej.

*Widok z Grodziska Pańskiego, fot. arch. Compass*

Równie interesująco prezentuje się fauna Wyżyny skupiająca ok. 70% gatunków występujących w Polsce. Do jej ciekawszych przedstawicieli należą niewątpliwie łosie, zamieszkujące ostępy Puszczy Dulowskiej, bobry sprowadzone w doliny Prądnika, Rudna i Białej Przemszy, które obecnie znacznie się rozprzestrzeniły, a także grupa 19 gatunków nietoperzy (na 22 znane w Polsce); wśród ptaków: puchacz zaobserwowany w Górach Sokolich, bocian czarny gniazdujący w lasach ojcowskich i rezerwacie Wielki Las, czy rzadko spotykane: trzmielojad, kruk, puszczyk, zimorodek oraz dzieżby czarnoczelna i rudogłowa.

*Krajobraz Jury Krakowsko-Częstochowskiej, fot. arch. Compass*





Obok przyrody ożywionej jak i nieożywionej niezaprzeczalnym walorem Wyżyny jest niepowtarzalność jej krajobrazu kulturowego – relikty dawnego osadnictwa, zabytki architektury i sztuki, zabytkowe zespoły zieleni. Na czoło wysuwają się tu dzieła sztuki obronnej, osadzone na skałach zamki i strażnice, zwane obrazowo „orlimi gniazdami". Większość z nich to królewskie warownie zakładane w XIV w. przez Kazimierza Wielkiego; inne to obronne rezydencje szlacheckie, jak np. Korzkiew, Tęczyn, Smoleń, Mirów, czy biskupie, jak Lipowiec, czy później Siewierz. O szeregu dalszych budowlach nadal nie wiemy zbyt wiele (np. Ryczów, Łutowiec, Przewodziszowice, Ostężnik). Podobnie w sferze dociekań, hipotez pozostają początki szeregu założeń (np. Mirów, Morsko, Olsztyn, Rabsztyn), a także założeń wcześniejszych – grodzisk, archeologicznie datowanych na okres kształtowania się państwowości polskiej, jak np. Damice i Zagórowa nad Dłubnią, Mników, Góra Birów k. Ogrodzieńca, Gąszczyk k. Mstowa czy Wały w dol. Wiercicy. Jednak stan wiedzy o jurajskich założeniach systematycznie się powiększa, czego przykładem mogą być odkrycia śladów grodu Henryka Brodatego z XIII w. koło Pieskowej Skały, strażnic z XIII/XIV w. w Dolinie Wodącej, pozostałości zameczku w Dolinie Kluczwody, pierwotnego założenia zamku „Ogrodzieniec" na górze Birów czy najstarszych murów z XIII/XIV w. zamku Rabsztyn. Jednak nie tylko architektura militarna stanowi o kulturowym dziedzictwie Wyżyny. To także ogromna liczba znaczących obiektów zabytkowych, reprezentujących wszystkie stylowe epoki. Wymieńmy choćby te najbardziej wartościowe, jak romańskie kościoły w Wysocicach i Gieble, gotyckie w Bolechowicach, Rudawie, Pilicy, Olkuszu, XVI-wieczne sanktuarium w Żarkach-Leśniowie, barokowe zespoły sakralne w Alwerni (w marcu 2011 r. uległ częściowemu spaleniu) i Czernej oraz późniejsze XVIII-wieczne fundacje: Imbramowice, Mstów, czy Morawicę osadzoną na XIII-wiecznych, a może nawet wcześniejszych zrębach zamku Toporczyków-Tęczyńskich. Wspomnieć również należy o drewnianych kościołach, bodaj ostatnich akcentach dawnej architektury wsi, w tym o najstarszych XVI-wiecznych z Modlnicy, Zrębic, Paczółtowic i Racławic, kryjących w swych wnętrzach dzieła bezcenne – gotyckie i renesansowe obrazy oraz rzeźby.

*Skały wapienne na Jurze, fot. arch. Compass*

Tę dość skrótową panoramę zabytków wypada uzupełnić wzmianką o licznych, zwłaszcza w płd. części Wyżyny, dworach i pałacach – począwszy od tych najstarszych, jak barokowy dwór w Siedlcu, poprzez XVIII-wieczne Karniowice, Bolechowice, Modlnicę, czy Trzebinię, po XIX-wieczne pałace w Krzeszowicach, Złotym Potoku, Młoszowej, Balicach, Płazie, a także o bardziej skromnych rezydencjach ziemiańskich, lecz swą formą „polskiego dworku", jakże osadzonych w narodowej tradycji, jak np. Tarnawa, Glanów, Złoty Potok. Szereg dworów i pałaców (np. Wierbka, Włodowice, Rokitno Szlacheckie) nie dotrwało z różnych przyczyn do naszych czasów, pozostając kolejną zabytkową ruiną na jurajskim szlaku. Śladem po innych są podworskie zabudowania, np. XVII-wieczne lamusy w Pisarach i Garlicy, czy drewniany spichlerz w Udorzu.

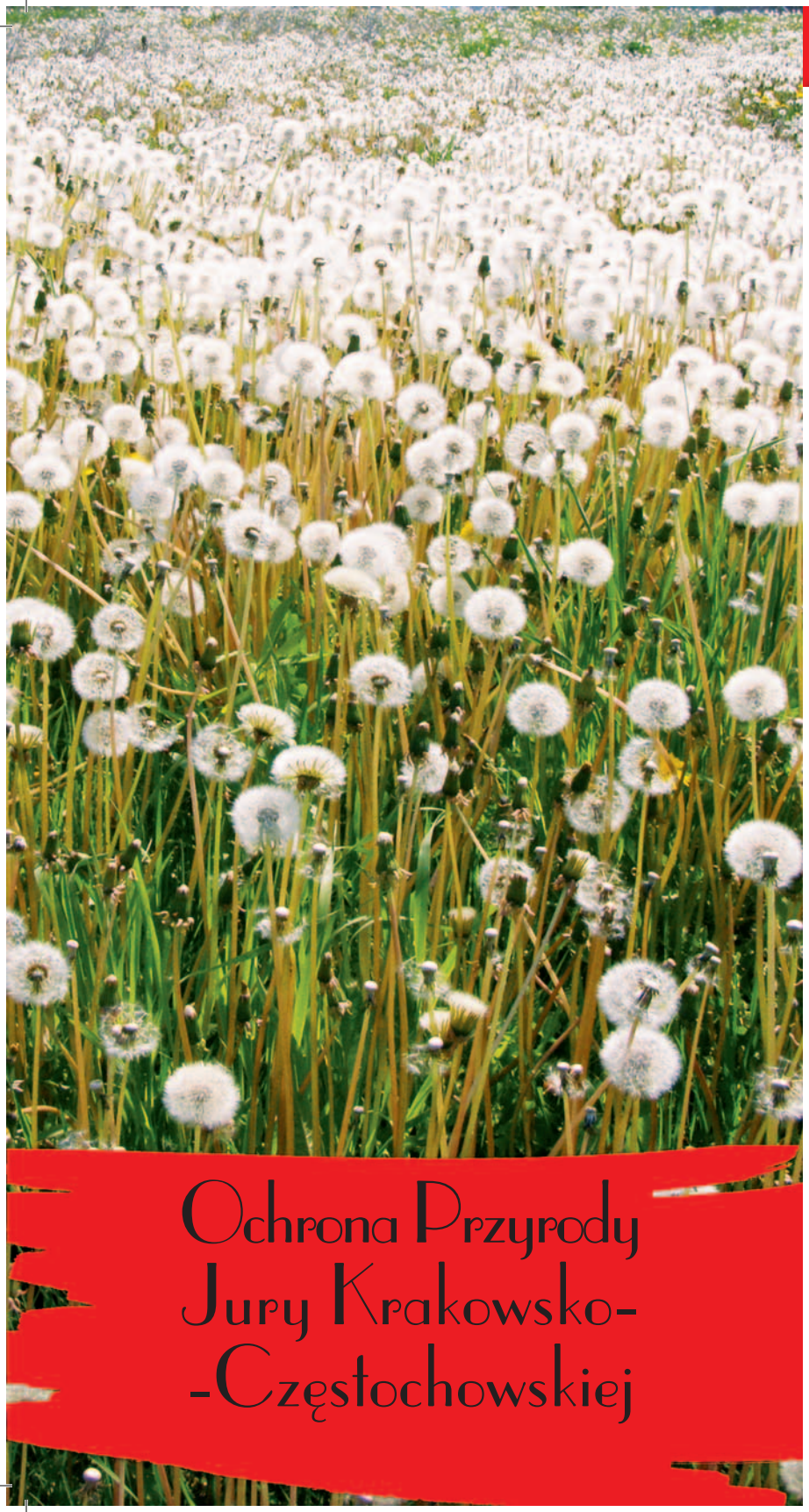

# Ochrona Przyrody Jury Krakowsko-Częstochowskiej



Od stuleci Jura pozostawała obszarem intensywnej działalności człowieka. Trzebiono lasy nie tylko pod rozwijające się od średniowiecza osadnictwo, ale również na potrzeby górnictwa Olkusza, Nowej Góry, Chrzanowa i Zawiercia. Intensywnie pozyskiwany był wapień i inne skały, zaś wartkie potoki zapewniały energię foluszom, prochowniom, młynom, papierniom, hamerniom i wielu innym zakładom. W XIX w. ekspansja przemysłu, zwłaszcza wydobywczego i metalurgicznego, przy jednoczesnej intensyfikacji metod wyrębu spowodowała nie tylko dalsze uszczuplenie powierzchni lasów, lecz również nieodwracalne zmiany w składzie gatunkowym drzewostanów, zmniejszenie się udziału gatunków rodzimych: buka, jodły, jawora, wiązu, a wraz z tym ustępowanie szeregu gatunków flory i fauny. Także stosowana jeszcze do niedawna rekultywacja gruntów i melioracje skutkowały stepowieniem oraz wkraczaniem gatunków pospolitych. W 1. poł. XX w. znaczne zagrożenie dla środowiska naturalnego Wyżyny stworzył przemysł ciężki aglomeracji częstochowskiej, krakowskiej i śląskiej poprzez emisję zanieczyszczeń, głównie dwutlenku siarki.

*Aleja Wielogatunkowa w Pilicy, fot. arch. Compass*

Potrzebę ochrony substancji przyrodniczej Jury dostrzeżono już z początkiem XIX w. wraz z rozwojem badań naukowych, głównie przyrodniczych. Z czasem jurajski krajobraz, jego unikatowość stały się przedmiotem zainteresowania szerszych kręgów społeczeństwa. Sprzyjały temu liczne publikacje prasowe, jak i rozwój turystyki. W Ojcowie Jan Zawisza, który nabył ten teren w 1878 r., rozpoczął stopniowy wykup okolicznych terenów, chroniąc w ten sposób lasy Doliny Prądnika przed stosowanym przez poprzednich właścicieli rabunkowym wyrębem, a także jaskinie, których namuliska pozyskiwano na nawóz. Dzieło Zawiszy kontynuował Ludwik Krasiński, a następnie jego córka – Ludwika Czartoryska. Podobnie Karol Raczyński, dziedzic Złotego Potoku, w 1907 r. wstrzymał wyręby w lasach Doliny Wiercicy, a następnie w latach 20. XX w. wprowadził dalsze ograniczenia ochronne z wydzieleniem rewiru rezerwatowego. Z końcem XIX w. zrodziła się pierwsza społeczna inicjatywa ratowania walorów przyrodniczo-kulturowych Doliny Prądnika. Dzięki pisarzowi Adolfowi Dygasińskiemu, niestrudzonemu piewcy piękna ojcowskiej doliny, zawiązano spółkę akcyjną, która wykupiła zamek w Pieskowej Skale wraz z otaczającym go lasem i skałami. Jednak dopiero po wojnie wprowadzenie rozwiązań prawnych umożliwiło podjęcie faktycznych i racjonalnych działań ochronnych. Były one jednak ograniczone do określonego ob-

*Dolina Wodącej, fot. T. Gębuś*

szaru (park narodowy, rezerwaty przyrody), co wobec postępujących procesów urbanizacji i industrializacji okazało się niewystarczającym. Koniecznością stała się kompleksowa ochrona Jury – w praktyce realizowana dopiero od lat 80. XX w., wraz z utworzeniem na jej obszarze parków krajobrazowych.

*Zalew w Pilicy, fot. T. Gębuś*

W 1956 r. powstał Ojcowski Park Narodowy. Jest to najmniejszy Polski park, jego powierzchnia wynosi 2145,62 ha. Obejmuje najcenniejszy przyrodniczo i kulturowo fragment Wyżyny, którego krajobraz określają wspomniane doliny Prądnika i Sąspowska. Jest to najwyższa forma ochrony na terenie Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Inne formy ochrony to Zespły Parków Krajobrazowych, i obszary Natura 2000. Kolejną formą ochrony przyrody są rezerwaty przyrody, z których dwa znajdują się w granicach gminy Pilica.

## Rezerwaty w Gminie Pilica

*Rezerwat Ruskie Góry, fot. B. Czerwiński*

**REZERWAT RUSKIE GÓRY**

*– leśny; powierzchnia 153,65 ha; teren o niezwykle urozmaiconej rzeźbie (skaliste wąwozy, skalne bramy, głazy) i znacznych różnicach wysokości, zalesiony buczyną sudecką i jaworzyną górską, o bogatym runie, z licznymi gatunkami chronionymi.*

**REZERWAT SMOLEŃ**

*– leśny; powierzchnia 4,32 ha; wapienne wzgórze (486 m. n.p.m.) z ruinami XIV-wiecznego zamku, porośnięte starodrzewiem bukowym z przewagą buczyny sudeckiej. Rzeźbę urozmaicają liczne ostańce skalne, szczeliny i wgłębienia.*

*Okolice Smolenia, fot. B. Czerwiński*

# Miasto Pilica

Położone na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej miasto Pilica jest stolicą gminy. Administracyjnie należy do powiatu zawierciańskiego i województwa śląskiego, powierzchnia gminy wynosi 13 889 ha. Zamieszkuje ją około 10 000 mieszkańców – w samym mieście 2000. Położone w dolinie rzeki Pilica (od które pochodzi nazwa osady) miasto otaczają wzgórza o wysokości 400-486 m n.p.m. Pierwsze zasiedlone zostały wzgórza nad Zarzeczem (gdzie wybudowano kościół św. Piotra), a które w 1393 r. nazwano Starą Pilicą. Pierwsze pisane wzmianki o mieście pojawiają się pod koniec XIII w., kiedy w 1297 r. wspomniane są walki między królem czeskim Wacławem, a Władysławem Łokietkiem o koronę polską – Czesi zajęli wówczas zamek pilicki. Pilica bardzo wiele zawdzięcza rodowi Toporczyków z Pilczy, którego przedstawiciele byli niezwykle szanowani i obecni nawet na dworze królewskim, z którym wchodzili także w koligacje rodzinne. Największy rozwój ośrodka nastąpił w XV w., kiedy wielu mieszkańców studiowało w Akademii Krakowskiej, w mieście działała szkoła parafialna, był szpital, czyli dom dla chorych i ubogich, przy kościele działały różne bractwa – m.in. literackie. Od początku XV w., szeroko znany był browar pilicki – obecny nawet na dworze królewskim. Przez kolejne wieki miastem rządziły różne rody, aż do 1945 r. i upaństwowienia majątku przez władzę ludową. Wzrost miasta zależał od właścicieli zamku, którzy szczególnie w XIX w. często się zmieniali. Pilica nie osiągnęła większego rozwoju, a powstania i okres zaboru rosyjskiego, miał także na jej historię silny wpływ, dodatkowo XIX w. to okres ciągłych wyniszczających pożarów. Za udział w powstaniu styczniowym miasto utraciło prawa miejskie, odzyskując je dopiero w 1994 r. W 1863 r. Pilica była przygotowana do walki o wolność. Wysoka świadomość wśród pilickiej ludności była zasługą właścicielki apteki, Zuzanny Czaplicy, która jeździła do Krakowa i do Warszawy, skąd przywoziła zakazane książki i gdzie kontaktowała się z grupami i kółkami patriotycznymi. Oprócz pracy konspiratorskiej prowadziła działalność oświatową. Za wałami pilickiego zamku znajduje się kurhan ziemny z krzyżem – w miejscu gdzie według podań złożono ciała poległych powstańców. Na terenie powiatu podobną działalność prowadziła żona oficera wojsk napoleońskich Tekla Zalewska. Po latach okupacji niemieckiej Pilicę zajęły 17 stycznia 1945 r. wojska radzieckie. W latach 1939-45 zginęła 1/3 ludności Pilicy. Powojenne działania stabilizacyjne doprowadziły do utworzenia w 1975 r. gminy Pilica, a 19 lat później odzyskania praw miejskich.

*Rowerzyści na ulicy w Pilicy, fot. arch. Compass*

*Widok z Góry św. Piotra na Pilicę, fot. arch. Compass*

*Kurhan z krzyżem za murami zanku w Pilicy, fot. arch. Compass*

## Rynek w Pilicy

*Od tego centralnego placu w mieście odchodzą najważniejsze ulice, także te prowadzące do zabytków Pilicy. Przy zakładaniu miasta na prawie magdeburskim wytyczono czworokątny rynek, od którego wychodziły od dawna używane drogi: na Kraków, Żarnowiec, Lelów i na Śląsk. Lokacja pod koniec XIV w. pozwoliła na wytyczenie także miejsca pod świątynię. Wokół rynku mieszkańcy otrzymali natomiast place, gdzie mogli założyć swoje siedliska. Pilica otrzymała również prawo budowy domu handlowego z wagą miejską i komorą do postrzygania sukna. Zasadźca miał też prawo budować następne urządzenia miejskie, jatki rzeźnicze, kramu piekarskie i szewskie, skład sukienniczy oraz łaźnię. Wiadomo że w połowie XVI w. istniała specjalna miara pilicka obejmująca wagę, odważniki, oraz metalowy centymetr. Na środku rynku umieszczono zbiornik, do którego doprowadzono wodę ze źródeł spod Czarnego Lasu – wykorzystywano go do codziennych potrzeb mieszkańców, a przede wszystkim przy gaszeniu pożarów. Twarda nawierzchnia pojawiła się dopiero w 1870 r., a ulice wyłożone były drewnianymi balami. W 1973 r. podczas prac kanalizacyjnych przy ul. Krakowskiej odkryto fragment ulicy i drewnianych rur wodociągowych na głębokości 2 metrów.*

*Rynek spełnia rolę najważniejszego miejsca – niegdyś wznosił się tu ratusz, którego ślady odkryli archeolodzy w 2000 r. – miejsce fundamentów jest uwidoczniono w postaci białego kamienia. W latach 70. XX w., rozebrano ostanie, z niegdyś licznych kramów. Domy wznoszące się wokół placu budowane były na fundamentach poprzednich domostw, które wielokrotnie ulegały zniszczeniu podczas wojen bądź pożarów.*

*Rynek w Pilicy, fot. arch. Compass*

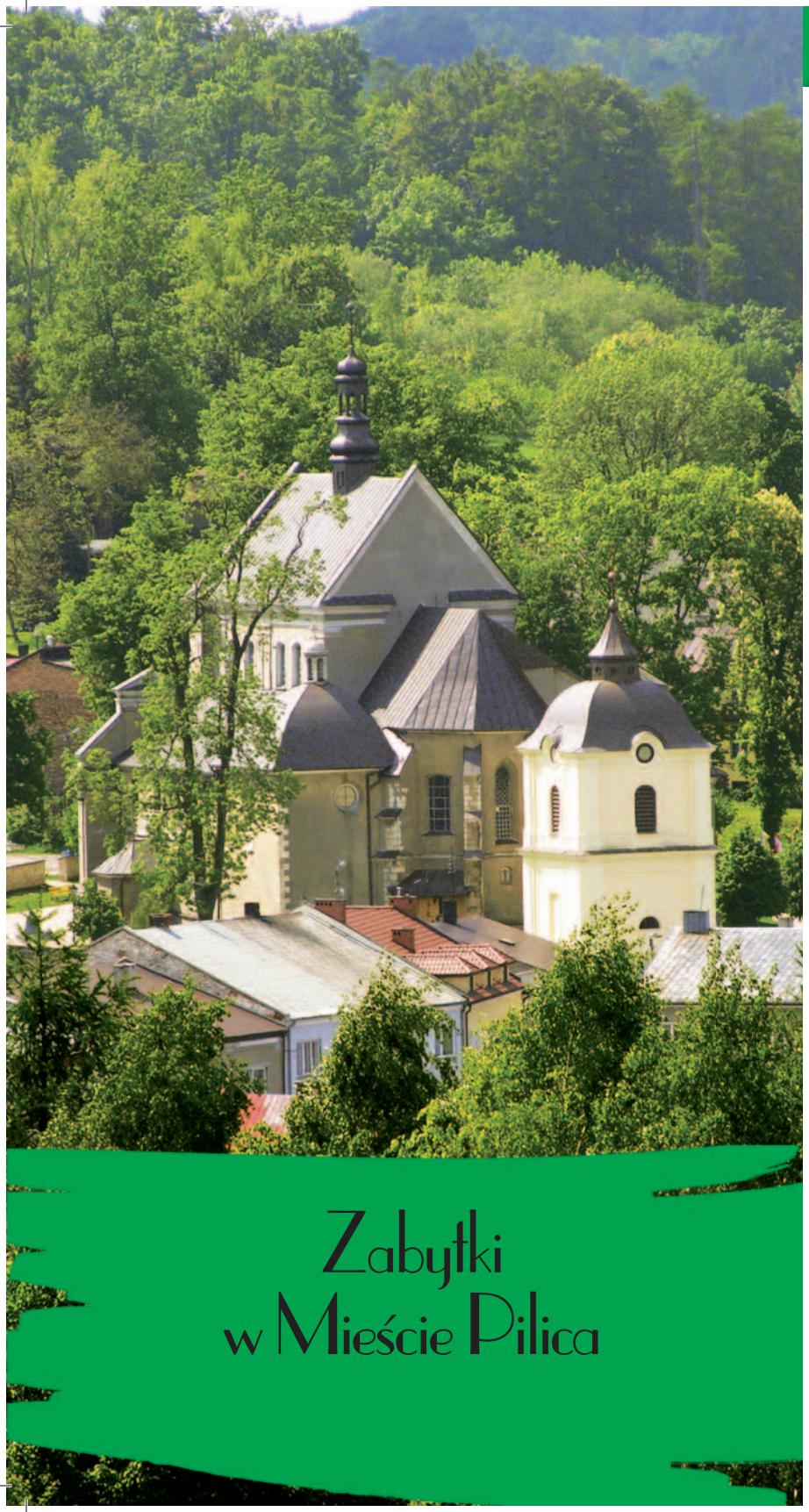

# Zabytki w Mieście Pilica



## KOŚCIÓŁ – KOLEGIATA ŚŚ. JANA CHRZCICIELA I JANA EWANGELISTY

Kościół parafialny, powstał dzięki fundacji założycielki miasta, Jadwidze, zaś jego uposażenie zawdzięcza jej córce, Elżbiecie – żonie króla Władysława Jagiełły. Plac pod budowę został wyznaczony razem z lokacją miasta w 1397 r., jednak jego budowa trwała długo – jeszcze w 1409 r. proboszcz rezydował w Starej Pilicy przy kościele śś. Piotra i Pawła. Ze źródeł pisanych wiadomo, że w 1413 r. przy nowym kościele działa już szkoła parafialna. W 1612 r. kościół został podniesiony przez biskupa krakowskiego Piotra Tylickiego do rangi prepozytury (kolegiaty), którą utrzymał do 1918 r. Fundatorem był Stanisław Padniewski, który nadał kapitule herb – orła stojącego na bryle w kształcie gwiazdy. Ptak ma rozpięte skrzydła i wzniesioną ku niebu głowę, zaś jaśniejące w górze słońce rzuca na niego swe promienie. Łaciński napis mówi: „spala mnie ogień pochodzący z nieba". Padniewski wyjaśnił symbolikę przedstawienia – nawiązuje ono zarówno do wydarzeń jakie miały miejsce w jego życiu, czyli utraty rodziców i sióstr, a także oznacza sens istnienia kapituły – żarliwą miłość ku Bogu. Kościół wybudowano jako świątynię jednonawową w stylu gotyku nadwiślańskiego, na osi wschód-zachód. Prezbiterium jest jednoprzęsłowe, zamknięte wielobocznie. Nadanie kościołowi wezwania św. Jana Chrzciciela było w owym czasie popularne przy powstawaniu świątyń w pobliżu rzek. Patrząc na kościół z zewnątrz warto zwrócić uwagę na cztery kaplice – gotycką Matki Bożej Szkaplerznej (św. Anny) – -rodową Pileckich i Warszyckich (wewnątrz rokokowa polichromia, renesansowy nagrobek Katarzyny Pileckiej dłuta Jana Marii Padovano z ok. 1555 r.), barokową św. Józefa, grobową Padniewskich oraz Pana Jezusa. Każda z nich jest bogato wyposażona. Kaplicę Padniewskich wykonał włoski architekt Kasper Fodige, który możliwe że był autorem projektu przebudowy całego kościoła. Późnorenesansowy styl kaplicy nawiązuje do krakowskich kaplic wawelskich. Barokowa kaplica św. Józefa powstała pod koniec XVII w. z fundacji ks. Franciszka Leśniewicza, którego nagrobek, wraz z epitafium, umieszczono na jej południowej ścianie. Wystrój nawiązuje do życia świętej Rodziny, ciekawy jest obraz pokazujący ucieczkę do Egiptu, na którym w tle widać jurajski krajobraz i zamek. Kaplica Pana Jezusa Ukrzyżowanego pierwotnie była kaplicą św. Leonarda, jednak została przebudowana w 1701 r. Figura Ukrzyżowanego Chrystusa jest gotycka, zaś rokokowe polichromie pochodzą z XVIII w. Idąc do kolegiaty od strony rynku, pierwszą widzimy kaplicę Padniewskich, nad którą góruje renesansowa latarnia, przez którą oświetlane jest wnętrze kopuły. Po prawej stronie kaplicy jest zakrystia, a nad nią wysoka ściana (attyka) przyozdobiona licznymi herbami,

*Kościół śś. Jana Chrzciciela i Jana Ewangelisty, fot. T. Gębuś*

*Płaskorzeźba na ścianie kościoła, fot. arch. Compass*

*Dzwonnica, fot. arch. Compass*

nawiązującymi do fundatorów i dobrodziejów świątyni. Zdobienia wykonano w 1723 r. podczas remontu świątyni. Warto zwiedzić kościół wewnątrz – tutaj zachwyca bogaty wystrój, ozdobna ornamentyka i polichromia. Ołtarz główny jest wczesno-barokowy i powstał w połowie XVII w., zastępując ołtarz gotycki. Samo prezbiterium zachowało natomiast pierwotny, gotycki styl. W centralnej części drewnianego ołtarza umieszczono wizerunek Matki Bożej Śnieżnej zwanej Pilicką. Ponad nim znajduje się rzeźba przedstawiająca Boga Ojca, a obok posągi św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty – patronów kościoła. Warto zwrócić uwagę na barokowy chór, który zdobią złocone medaliony. Liczne są także zabytkowe epitafia i nagrobki z różnych okresów historii kościoła. Przebudowy świątyni miały miejsce w 1612 i ok. 1700 r. w stylu renesansowym i barokowym.

## DZWONNICA

W zachodniej pierzei rynku na niewielkim wzniesieniu widać dzwonnicę, za którą znajduje się kościół p.w. śś. Jana Chrzciciela i Jana Ewangelisty. Barokowa dzwonnica ma cztery okna, przez które słychać dźwięk trzech dzwonów. Początkowo była to drewniana budowla, ale przebudowano ją na murowaną w 1827 r. Najstarszy dzwon, Wojciech, odlany został w 1538 r., drugi to Jan Kanty – powstał w 1770 r. – napis na nim umieszczony prosi o pomoc bożą dla Ojczyzny pod zaborami, trzeci, Stanisław, też pochodzi z XVIII w. Na wieży znajduje się zegar miejski, obecnie nieczynny, a jego funkcje pełni umieszczony na rynku zegar elektryczny. Dwa uszkodzone dzwony z 1538 i 1770 r. zdjęto w czasie prac konserwatorskich w 2009 r. i umieszczono obok.

## ZESPÓŁ PARKOWO-PAŁACOWY

Pałac w Pilicy powstał na początku XVII w. Jego geneza jest związana z działalnością Wojciecha Padniewskiego, który rozpoczął budowę w 1602 r. Działanie kontynuował kolejny właściciel, Jerzy Zbaraski, dzięki któremu w pierwszej połowie XVII w. budowla zyskała warowne fortyfikacje autorstwa Andrea dell'Aqua. Pod koniec XVII w. kolejny właściciel, Warszycki, otoczył pałac potężnymi fortyfikacjami bastionowymi i fosą. W latach 1731-40 ówczesna właścicielka Maria Sobieska dokonała przebudowy zamku w stylu pałacowym. Mury zostały pokryte renesansowymi filarami i rzeźbami, dobudowano również wspaniały taras. Rozplantowano także wały obronne od strony południowo-wschodniej, zakładając ogród włoski i park z fontanną o powierzchni 10 hektarów. Całość otoczono wieńcem lip. Upadek pilickiego dominium nastąpił w roku 1795, tym samym co trzeci rozbiór Polski. Właścicielami była rodzina Wesslów, których zadłużenie nie pozwalało na utrzymanie majątku. Do 1945 r. znajdował się w rękach prywatnych, później został przejęty przez Skarb Państwa. Przez wieki swojego istnienia pałac na przemian popadał w ruinę i był odbudowywany, jednak najwięcej zniszczeń przyniósł mu przełom XIX i XX w. Po wojnie urządzono w nim dom dziecka, a następnie zakład wychowawczy. W 1989 r. dobra zakupiła Barbara Piasecka-Johnson, natychmiast rozpoczynając, gruntowy, remont pałacu, jednak sprawy własnościowe i przedłużające się procesy sądowe uniemożliwiają dalsze prace. Pałac miał stać się piękną, prywatną rezydencją, częściowo udostępnioną jako muzeum-galerię sztuki. Mimo otwartej bramy można zobaczyć tabliczki zakazujące wejścia na teren prywatny. Pałac jest niezabezpieczony. Spacerując wokół pałacu uwagę przykuwają zachowane, wysokie mury obronne. Według legendy zamek nie zostanie zniszczony, gdyż strzeże go Biała Dama. Panna, ubrana w zwiewną sukienkę, pilnuje złotej karocy, którą w lochach ukryto przed Szwedami w 1655 r. Inna legenda mówi o córce właściciela zamku, która chciała nocą uciec z ukochanym, jednak zginęła wpadając do studni. Przed podjazdem do pałacu widać fontannę z 1962 r., oraz dwa mitologiczne sfinksy. Na terenie posiadłości znajduje się także zabytkowy 12 hektarowy park.

*Zespół parkowo-pałacowy, fot. T. Gębuś*

*Sklepienia krzyżowe ganku wejściowego pałacu w Pilicy, fot. T. Gębuś*

## PILICA-ZARZECZE: RUINY KOŚCIOŁA ŚŚ. WALENTEGO I STANISŁAWA

Przy ul. Mickiewicza, na Zarzeczu, znajdują się białe ruiny kościoła śś. Walentego i Stanisława. Podobno zanim wybudowano na początku XVII w. świątynię, znajdował się tu kościół Bożogrobców, a potem Augustianów. Budowlę, której ruiny widać, wzniósł Stanisław Padniewski. Przy kościele w drewnianym klasztorze mieszkali zakonnicy – kanonicy regularni od pokuty. Kościół jeszcze pod koniec XVIII w. był w dobrym stanie i posiadał bogate wyposażenie. W 1874 r. był już natomiast w ruinie. Teren wokół pozostałości jest uporządkowany, ogrodzony, ustawiono także tabliczkę informacyjną. Nieopodal znajduje się drewniana kapliczka z XVIII w. św. Jana Kantego z późnobarokową rzeźbą przedstawiającą świętego.

*Ruiny kościoła śś. Walentego i Stanisława, fot. arch. Compass*

## KOŚCIÓŁ P.W. ŚW. JERZEGO

Powstał w 1630 r. z fundacji Jerzego Zbaraskiego przy szpitalu założonym jeszcze w XV w. Wybudowano go na miejscu kaplicy św. Apostołów Szymona i Judy, którą konsekrowano. Istnieje teoria, że był tutaj pierwszy dom starców w Polsce. Fundacja księcia Zbaraskiego zapisana na 12 ubogich obejmowała wieś i folwark. Potwierdzeniem zapisu było erygowanie probostwa szpitalnego p.w. św. Jerzego, zaś

ksiądz je obejmujący sprawował też pieczę nad szpitalem. Kościół św. Jerzego by murowany, jednonawowy, bez wyodrębnionego prezbiterium. Ponad krytym gontem dachem górowała kopuła mieszcząca dwa dzwony. Obok świątyni powstał dom mieszkalny dla 12 ubogich, zwanych dziadkami. W 1701 r. szpital przeszedł pod opiekę kolegiaty. W kolejnych latach otworzono także szpital dla kobiet. Później zarządzenie szpitalem, wsią i parafią Giebło przejmowali kolejni proboszczowie. Jednak brak funduszy powodował powolny upadek kościoła i zabudowań. W XIX w. nastąpiły remonty, a w 1838 r. powołano nawet Radę Opiekuńczą szpitala św. Jerzego, której przekazano kilka miesięcy później szpital. Rada działała przez 6 lat, w ciągu których oddano budynki z powrotem pod opiekę proboszczowi. Budynki przytułku po kasacie przez rząd carski w 1865 r. posiadłości kościelnych, nie zostały nikomu przekazane w zarząd, zniszczenia dopełnił pożar, po którym w 1865 r. część budynków rozebrano. Pozostałe zabudowania spłonęły 13 lat później.

*Klasztor OO. Reformatorów, sanktuarium Matki Bożej Śnieżnej, fot. arch. Compass*

## KOŚCIÓŁ I KLASZTOR OO. FRANCISZKANÓW (PILICA-BISKUPICE)

Kościół Najświętszego Imienia Jezusa oraz klasztor wznosi się ponad Pilicą, w północnej części miasta. Zabudowania i świątynia są barokowe (lata budowy 1739-46) – ufundowała je Maria z Wesselów Sobieska, ówczesna dziedziczka Pilicy, synowa króla Jana III Sobieskiego. Wyposażenie pochodzi głównie z okresu budowy. We wnętrzu świątyni zwraca uwagę dziewięć ołtarzy – najbardziej okazałym jest ołtarz główny, z usytuowanym centralnie wizerunkiem Chrystusa Ukrzyżowanego, z Kalwarią w tle. W prawym bocznym ołtarzu umieszczono ikonę Matki Bożej Śnieżnej, podarowaną w 1753 r. przez fundatorkę kościoła. Według legendy otrzymała go ona od krewnego biskupa chełmskiego Augusta Wessle, który przypadkowo odnalazł go pod ławą w karczmie. Słynny wizerunek jest przysłonięty obrazem Matki Bożej Niepokalanej. Obraz MB Śnieżnej został namalowany w Rzymie ok. 1600 r., a czterysta lat później poświęcony przez papieża Jana Pawła II. Jest to kopia z rzymskiej Bazyliki Większej Santa Maria Maggiore. Obraz jest otoczony przez wiernych, przybywających z różnych stron Polski, szczególną czcią, a kościół podniesiono w 2003 r. do rangi sanktuarium Matki Bożej Śnieżnej – -Opiekunki Rodzin. Matka Boża została w 1857 r. ubrana w srebrną sukienkę – jest to wyraz łask jakich uświadczyli od niej wierni, zaś wokół obrazu znajdują się liczne wota. W tym samym roku co utworzono sanktuarium, 15 czerwca, koronowano obraz Matki Bożej koronami poświęconymi przez papieża Jana Pawła II. W 2002 r. w podziemiach kościoła urządzono kaplicę p.w. śś. Piotra i Pawła, a na placu klasztornym ogród różany. W kompleksie znajdują się także aula, dom pielgrzyma z kaplicą oraz zaplecze kuchenne. Budynki otoczone są trzymetrowym murem, wokół którego rosną lipy, jesiony i klony posadzone w 1756 r. W jego ścianach umieszczono stacje Drogi Krzyżowej. Główne uroczystości w sanktuarium odbywają się w niedzielę po 14 czerwca. Aktualne informacje: www.klasztor-pilica.pl.

*Wnętrze sanktuarium Matki Bożej Śnieżnej, fot. T. Gębuś*





# Inne wyznania w Pilicy

### JUDAIKA

*Istnienie społeczności żydowskiej odnotowano już w dokumentach dotyczących Starej Pilicy, natomiast w Nowej Pilicy mieli już założoną swoją gminę, bożnicę i cmentarz. W drugiej połowie XVI w. mieszkało około 1700 osób wyznania mojżeszowego – ich obecność potwierdza dokument z 1581 r. W okresie od 1635 do 1690 r. obowiązywał zakaz osiedlania się w Pilicy Żydów przez wzgląd na ich bogacenie się. W 1700 r. istniała drewniana synagoga, łaźnia, szkoła. Kres społeczności żydowskiej przyniosła II wojna światowa, kiedy zostali wywiezieni do obozów koncentracyjnych, lub też zamordowani w Pilicy. W 1941 r. utworzono tu getto, a bożnicę spalono. Stary, nieistniejący już cmentarz, znajdował się przy ul. Klasztornej. Powstał w XVIII w., zamknięty w 1842 r., został całkowicie zniszczony przez Niemców, później rozebrany przy wykorzystaniu części macew na cele budowlane. Obecnie o historii Żydów świadczy tzw. nowy kirkut założony po 1842 r., również zdewastowany przez Niemców (zachowanych jest 327 macew) – tu także rozstrzeliwano Żydów oraz miejsce pamięci przed północną bramą zamku, gdzie rozstrzeliwano ludność.*

### EWANGELICY

*Do dzisiaj można oglądać cmentarz założony w 1856 r. przez Niemca, Christiana Augusta Moesa, ówczesnego właściciela Pilicy. Jest to jedyny ślad po niegdyś licznej społeczności. Ewangelicy przybyli do miasta w XIX w., w momencie kiedy Moes założył fabrykę sukna i papieru i potrzebował wykwalifikowanych pracowników. Ewangelicy posiadali świątynię – zbór ewangelicki zlokalizowany przy ul. Krakowskiej, budynek przekształcony w mieszkalny, rozebrany ostatecznie w latach 70 XX w.*

*Cmentarz ewangelicki, fot. arch. Compass*

*Do początku XX w. funkcjonowała w Pilicy niemiecka szkoła wyznaniowa, którą ufundował dziedzic dóbr, Moes. W 1927 r. Pilicę zamieszkiwało 85 ewangelików, zaś 12 lat później już tylko 17.*

### PRAWOSŁAWNI

*Pamiątką po stacjonujących garnizonach była kaplica prawosławna znajdująca się w rynku, w domu Mateusza Dynerowicza. Wojsko rosyjskie stacjonowało w Pilicy od 1831 r., po 1900 r. był tu jedynie wachmistrz.*

*Kirkut w Pilicy, fot. arch. Compass*

# Warto zobaczyć w Gminie Pilica



## BISKUPICE

Warto odwiedzić sanktuarium Matki Bożej Śnieżnej (str. 20) oraz cmentarz wojenny, na którym spoczywa 779 żołnierzy austriackich i 219 rosyjskich, poległych w listopadzie 1914 r. Polegli początkowo byli pochowani w kilku zbiorowych mogiłach – w Smoleniu, Sławniowie, Strzegowej, Złożeńcu i prawdopodobnie w Pilicy na terenie targowiska miejskiego. Na utworzonym staraniem władz austriackich cmentarzu powstało 5 mogił zbiorowych i 53 pojedyncze – całość założenia zaprojektował inżynier Knell z Lublina, działający w Wydziale Grobownictwa C. i K. Komendy Powiatowej w Olkuszu. Obecnie można zobaczyć tylko jedną tabliczkę identyfikującą pochowanego – podporucznika Ernesta Jentkiewicza. W okresie międzywojennym, a później w 1995 r. cmentarz uporządkowano, wykonano także ogrodzenie. Ostatni pochówek miał miejsce jesienią 2010 r., kiedy przeniesiono tu ekshumowanego w okolicach Smolenia niezidentyfikowanego żołnierza austriackiego.

*Cmentarz z I wojny światowej w Biskupicach, fot. arch. Compass*

## CISOWA

Wapienne wzniesienia zwane Górami Barańskimi znajdują się po wschodniej stronie drogi do Kleszczowej. Podobne morfologicznie wzgórze noszące nazwę Grzebień można zobaczyć przy drodze do Pilicy.

## DOBRAKÓW

Znajduje się tu zabytkowa drewniana kaplica z XVIII w., w późniejszym czasie przebudowana, a później opuszczona. Za nowym kościołem wzniesionym w 1982 r. warto zobaczyć zgrupowanie głazów polodowcowych.

## DZWONO-SIERBOWICE

Do wybudowanego zespołu kościelnego należy świątynia, dzwonnica oraz droga krzyżowa zbudowana z ciosów kamiennych w latach 1948-53. Jej styl nawiązuje do podhalańskiego. Obok wzniesiono pomnik Jana Pawła II.

## KIDÓW

W wybudowanym w 1735 r. kościele znajduje się barokowe wyposażenie.

## WIERBKA

Wieś nabył w połowie XIX w. przemysłowiec Chrystian August Moes, zakładając równocześnie papiernię, działającą do okresu międzywojennego. Moesowie w 1889 r. wznieśli neogotycki pałac, w którego otoczeniu powstał rozległy park krajobrazowy. Do dzisiaj można podziwiać drzewa – pomniki przyrody: między innym 170-letni modrzew i topolę kanadyjską. Dwór spalił się w 1987 r., dlatego też obecnie zobaczyć można jedynie ruiny. Od 1953 r. działa spółka „Polam-Ospel", a na jej terenie znajdują się hale i budynki z końca 3 ćw. XIX w. – między innymi neorenesansowa wieża z krenelażem. Obiekty te są pozostałością dawnej papierni.

*Ruiny pałacu w Wierbce, fot. arch. Compass*

## ZALEW W PILICY

Nieopodal źródeł rzeki Pilica znajduje się zalew, latem stanowiący doskonałe miejsce odpoczynkowe nie tylko dla mieszkańców miasta, ale także turystów. Powstał on w latach 80. XX w. na terenie bagnistych łąk i źródeł rzeki. Zbiornik w pewien sposób nawiązuje do przeszłości miasta – przed 1432 r. istniały bowiem sztuczne pilickie stawy rybne. Wyznaczone są miejsca do kąpieli, nad bezpieczeństwem czuwają ratownicy WOPR. Zalew ma bardzo czystą i rześką wodę, zimą stanowi oazę życia ptactwa wodnego. Nazwa rzeki była wspominana przez Długosza w połowie XV w., przy informacji dotyczącej fundacji klasztoru cystersów w Sulejowie w XII w. Pilica to najdłuższy lewy dopływ Wisły – długość jej wynosi 319 km, zaś powierzchnia dorzecza 8341 km$^2$.

*Drewniana dzwonnica na Górze św. Piotra, fot. arch. Compass*

## MOGIŁA ROMÓW W PILICY

W niedalekiej odległości od miasta znajduje się miejsce spoczynku około 40 Romów. Zostali oni zamordowani przez hitlerowców w lipcu 1942 r. Zdarzenie to odkryli okoliczni mieszkańcy, którzy po odjechaniu Niemców zobaczyli czerwoną ziemię. Zbrodnię upamiętnia tablica. Od 2004 r. Romowie kilka razy w roku odwiedzają mogiłę, zapalają znicze, składają kwiaty czcząc w ten sposób pamięć rodaków.

## WZGÓRZE ŚWIĘTEGO PIOTRA

Właśnie tutaj, 600 m na wschód od dzisiejszej Pilicy, rozwijała się pierwsza osada – Stara Pilica. Masywne wzgórze trzema równoległymi grzbietami sięga do wsi Smoleń – na pierwszym znajdował się kościół, na najdalszym zamek (Smoleń), a pomiędzy nimi osada. Obecnie, tuż nad Pilicą, w leśnym zagajniku, zobaczyć można drewnianą dzwonnicę oraz kaplicę otoczoną przez niszczejące ogrodzenie cmentarza. Kaplica ta niegdyś była zakrystią kościoła p.w. śś. Piotra i Pawła, przed nią wznosi się krzyż postawiony na pamiątkę wyboru na papieża Karola Wojtyły. Zobaczyć można także grobowiec Moesów – ostatni pochówek odbył się w 1986 r. Kościół, który niegdyś istniał na wzgórzu, nie wiadomo dokładnie kiedy powstał – niektórzy mówią o XI w., ponieważ na wapiennym kamieniu widniały cyfry 1089 – wiadomo, że do ok. 1432 r. był kościołem parafialnym (wtedy powstała parafia w Nowej Pilicy). Istnieje zapis, mówiący o zapłacie świętopietrza przez proboszcza z Pilicy w 1325 r., co oznacza, że wówczas osada była już rozwinięta. W 1578 r. wybudowano nową, także drewnianą, świątynię, gdyż poprzednia zniszczała. Niestety nie dotrwała do czasów obecnych – spłonęła 17 stycznia 1945 r., kiedy do Pilicy wkraczała Armia Czerwona.

*Zalew w Pilicy, fot. T. Gębuś*

*Wzgórze św. Piotra, fot. arch. Compass*

Każdego roku, w święto śś. Piotra i Pawła odprawiane jest tutaj nabożeństwo. Wzgórze jest dobrym punktem widokowym. Śladem po pierwszej osadzie jest usypisko ziemne o wysokości 1,5 m. Uważa się, że była to wydrążona w wapiennej skale studnia, czynna jeszcze w drugiej połowie XVIII w.

## ZAMEK W SMOLENIU

Ruiny zamku zwanego w średniowieczu Pilicą, a od XVI w. Smoleniem, położone są na izolowanym, ostańczym, zalesionym wzniesieniu na południe od Pilicy. Warownię rycerską wzniósł najprawdopodobniej w XIV w. Otton z Pilczy herbu Topór – starosta ruski, wielkopolski, zaufany doradca Kazimierza Wielkiego. Od początku stanowił rodową siedzibę dwóch linii Pileckich: Toporczyków i Leliwitów. Możliwe, że budowla zastąpiła wcześniejszą drewnianą strażnicę. W XIX w. odkryto tu dwa groty włóczni, które pochodzą sprzed naszej ery. Zamek początkowo był niewielki, wieloboczny, zwężający się przy wysokiej, cylindrycznej wieży. W późniejszym okresie dobudowano dwa zamki dolne, które otoczono grubymi murami z zachowaną do dziś bramą wjazdową. Na dziedzicu wybudowano studnię, którą jak mówią legendy, wykuli jeńcy tatarscy, zaś jej głębokość sięgała 200 m – obecnie zasypana jest do głębokości 26 m. Pierwsza historyczna wzmianka o zamku pochodzi z 1384 r., wcześniej prawdopodobnie toczono walki o twierdzę pomiędzy Wacławem II, a Władysławem Łokietkiem, lecz kronika, w której znajduje się opis wydarzeń mówi o zamku, strażnicy na Skale Biśnik lub Grodzisku Pańskim. Poważne przebudowy bryły warowni nastąpiły w XVI w., kiedy jej właściciele, Pileccy, przekształcili ją w rezydencję. Kolejnym dziedzicom, Padniewskim, mimo zmian rezydencja przestała wystarczać. Twierdza została zakupiona w 1577 r. przez biskupa krakowskiego, Filipa Padniewskiego, który przekazał go swojemu bratankowi Wojciechowi Padniewskiemu, kasztelanowi oświęcimskiemu. Poprzez położenie na wzgórzu, rozbudowa zamku była ograniczona, dlatego też właściciele najpierw zamieszkali w folwarku u stóp budowli, a później w Pilicy, gdzie wybudowali okazały pałac. Po opuszczeniu zamek zaczął niszczeć, zaś jego upadek przypieczętowali Szwedzi w 1655 r. Kolejny właściciel Pilicy, Stanisław Warszycki, dwa lata później chciał oddać ruiny oo. Franciszkanom, by założyli tu swój klasztor, jednak plan ten nie doszedł do skutku, a zakonnicy swoją siedzibę rozwinęli w mieście. Dalsza dewastacja nastąpiła w 1797 r., kiedy Austriacy użyli kamienia z murów do budowy smoleńskiej komory celnej. Kiedy w latach 40. XIX w. ruiny nabył Roman Hubicki przeprowadzono prace porządkowo i częściową rekonstrukcję. Wtedy też odkryto wiele pozostałości ze średniowiecza. Hubicki założył na zamku fabrykę śrutu

*Ruiny zamku w Smoleniu, fot. T. Gębuś*

„Batawia". W latach 50. i 60. XIX w. zamek zabezpieczono w postaci trwałej ruiny, a także wykonano wstępne badania architektoniczne. Kolejne zniszczenia przyniosły walki w grudniu 1914 r. Badania archeologiczne na niewielką skalę przeprowadził w 1997 r. Błażej Muzolf. Wtedy znaleziono dwa średniowieczne hełmy. Tablice zakazujące wstępu na zamek pojawiły się w 2010 r., ponieważ stan murów był w bardzo złym stanie. Wtedy też wycięto kilkadziesiąt drzew w obrębie murów i ich otoczenia. Charakterystycznym elementem ruin jest cylindryczna wieża, zachowana do wysokości 16 m. widoczna w panoramie.

*Dolina Wodącej, fot. arch. Compass*

## DOLINA WODĄCEJ

Między wsią Smoleń a Domaniewice (na południe od Pilicy) ciągnie się malownicza Dolina Wodąca. Poprowadzone przez nią i w okolicy szlaki zarówno piesze jak i rowerowe pozwalają na dokładne poznanie jej atrakcji. Warto zwrócić uwagę na naturalne stanowiska roślin rzadkich i chronionych. Są to m. in.: wawrzynek wilczełyko, języcznik zwyczajny, zawilec wielkokwiatowy, bluszcz pospolity, śnieżyczka przebiśnieg czy kopytnik zwyczajny. Pierwsze wzniesienie od północnego-wschodu Doliny ma charakterystyczny skalisty szczyt przypominający nieco kształtem szczyt Giewontu, są to Zegarowe Skały. kilka metrów od dna Doliny znajduje się ostrołukowy otwór Jaskini Zegar, a przy samym szczycie znajduje się wejście do Jaskini Jasnej. Skały Zegarowe objęte są ochroną jako pomnik przyrody. Właśnie u ich podnóży zaczyna się bieg Doliny Wodącej. Następna skała to Biśnik, posiadająca trzy systemy jaskiniowe, Najdłuższą jaskinią jest Jaskinia Psia (Źródlana) i jednocześnie drugą Jaskinia na Biśniku, gdzie, według prac archeologicznych w 2005 r., odkryto najstarsze ślady bytności człowieka. Wraz z biegiem Doliny znaleźć można jeszcze Górę Grodzisko Chłopskie i Grodzisko Pańskie (462 m n.p.m.), w której znajdują się liczne szczeliny, przejścia i kilka grot, a na szczycie ślady grodziska. Obecnie znajduje się tam platforma widokowa, do której prowadzą ułatwienia – łańcuchy i pomost nad urwiskiem skalnym. Innym wartym uwagi miejscem jest wywierzysko Dzdzenicy (opis niżej). Na skraju lasu przy drodze do Złożeńca znajduje się Ośrodek Edukacyjno-Naukowy Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego. Prowadzona jest w nim edukacja w zakresie historia regionu a środowisko przyrodnicze – zajęcia są prowadzone z mikroskopem. Informacje: www.zpk.com.pl.

*Jaskinia w Zegarowych Skałach, fot. T. Gębuś*

## JASKINIA NA BIŚNIKU

Według badań archeologicznych, jaskinię zamieszkiwał człowiek przedneandertalski ok. 500 tys. lat p.n.e. W okresie 80-40 tys. lat p.n.e. wejście do jaskini osłaniała konstrukcja w formie szałasu. Od tego okresu przez wieki zamieszkiwały tutaj różne ludy. Według badań archeologicznych z 2005 r. odnaleziono tu najstarsze w Polsce ślady bytności człowieka.

# Okolice Gminy Pilica

## ZAMEK OGRODZIENIEC

Zamek w Podzamczu jest często uważany za wizytówkę Orlich Gniazd zamków Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Wybudowany został na jej najwyższym wzniesieniu (515,5 m n.p.m.) z twardego wapienia i dolomitów. Wzniesienie nazwano imieniem Aleksandra Janowskiego, który właśnie tu podjął myśl o założeniu Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Wydarzenie to przypomina tablica umieszczona przy wejściu na zamek. Wmurowano ją w 1966 r., podczas obchodów 60-lecia założenia Towarzystwa. Przez wieki Ogrodzieniec pozostawał niezdobytą twierdzą i siedzibą potężnych i znanych rodów magnackich. Pierwsza osada, zwana „Wilczą Szczęką" przez wzgląd na obronne położenie, istniała już w XII w., jednak budowę grodziska zainicjował Kazimierz Wielki, który przekazał je przed 1370 r. w dożywotnią dzierżawę Przedborowi z Brzezia (późniejszemu marszałkowi Królestwa Polskiego). Być może inwestycja ta stanowiła strategiczną kontynuację rozpoznanego na sąsiedniej Górze Birów założenia obronnego, które funkcjonowało od schyłku XIII w. do ok. poł. XIV w. W 1386 r. z nadania Władysława Jagiełły zamek wraz z okolicznymi dobrami staje się własnością cześnika krakowskiego i starosty lubelskiego Włodka z Charbinowic herbu Sulima. Sprzedany przez Sulimów w 1470 r. krakowskim mieszczanom Salomonom, przechodzi od 1488 r. kolejno w ręce Rzeszowskich, Pileckich, Chełmskich, a w 1526 r. – Bonerów. W 1532 r. Seweryn Boner, wielkorządca i żupnik krakowski przystępuje do rozbudowy Ogrodzieńca, przekształcając go w renesansową, porównywaną z Wawelem, rezydencję. Prace kontynuuje jego syn Stanisław, starosta biecki. W 1651 r. zamek przechodzi w posiadanie Jana Firleja, marszałka wielkiego koronnego, jako wiano jego żony Zofii Bonerówny. W 1669 r. nabyty przez Stanisława Warszyckiego, pana na Pilicy, powtórnie w posagu, ok. 1695 r. zostaje wniesiony w dom Męcińskich, od których, jako ostatni nabywają go w 1784 r. Jaklińscy. W swej historii Ogrodzieniec trzykrotnie ulegał zniszczeniom: – w 1587 r. po zdobyciu go przez wojska arcyksięcia Maksymiliana Habsburga, podczas szwedzkiego „potopu" w 1655 r. oraz w 1702 r. skutkiem pożaru wznieconego także przez wojska szwedzkie. Od tego czasu zaczął popadać w ruinę, a jego mury z pocz. XIX w. zaczęto rozbierać na kamień budowlany. W latach 1959-74 zamek zabezpieczono w formie trwałej ruiny, udostępniając go turystycznie.

Zabudowa zamku skupia się wokół prawie czworobocznego dziedzińca, dawniej otoczonego krużgankami. Dwa główne kompleksy północny i południowy łączy skrzydło zach. (XVI w.), w którym mieściły się sypialnie i biblioteka. Skrzydło południowe (przy baszcie bramnej) z dwiema cylindrycznymi basztami: Kredencerską i Skazańców oraz zachowanymi fragmentami murów z XIV w. stanowiło część rycerską i gospodarczą. W ostatniej fazie XVI-wiecznej przebudowy dostawiono do niego dla wzmocnienia obronności zamku tzw. Kurzą Stopę oraz beluard, połączone następnie murem kurtynowym, który zamknął dziedziniec gospodarczy. W przeciwnym płn. skrzydle (na wprost od wejścia) znajdowały się kuchnie, zaś na piętrach sale reprezentacyjne i mieszkalne. Wschodnią stronę dziedzińca zamykała usytuowana w najwyższym punkcie wieża mieszkalna, zachowana w dolnych kondygnacjach. Stanowiła ona zapewne jeden z elementów pierwotnego, średniowiecznego założenia (tzw. zamek wysoki). Z piętra wieży, podobnie z baszty Kredencerskiej rozciąga się rozległa panorama okolicy.

*Zamek Ogrodzieniec w Podzamczu, fot. B. Czerwiński*





Obecnie zamek pełni funkcje turystyczne. Organizowane są tu różne imprezy historyczne, jak rycerskie turnieje, wieczory z duchami i inne; uruchomiono trzy wystawy: archeologiczno-historyczną, salę tortur oraz obrazującą sceny z życia XV-wiecznego rycerstwa; w podziemiach urządzono rycerską karczmę. Informacje dodatkowe: www.zamek-ogrodzieniec.pl.

*Ruiny strażnicy w Ryczowie, fot. T. Gębuś*

## RYCZÓW – STRAŻNICA

Dzieje budowli, której ruiny znajdują się na niedostępnej skale na południu wsi, do tej pory nie są znane. Najczęściej spotykana teoria mówi, ze zamek wzniósł Kazimierz Wielki, jednak dotychczasowe badania wyznacza okres jego funkcjonowania od końca XIV w. do wieku XV. Możliwe, że należała do łańcucha strażnic królewskich, stojących na straży południowej granicy. Poprzez położenie między Ogrodzieńcem, Smoleniem i Bydlinem, uszczelniała granicę. Możliwe, że powstała przez wzgląd na nasilające się zagrożenie od strony czeskiej. Najprawdopodobniej była to wieża mieszkalna dla dowódcy garnizonu i punkt ostatniej obrony, na planie nieregularnego czworoboku (o wymiarach 16x11x12,5x10 metrów) z wejściem od strony wschodniej do którego możliwe, że prowadził drewniany most (innymi sposobami wejścia mogły być liny lub drabiny). Strażnica miała 2 lub 3 piętra, wzniesiona w najwyższej, wschodniej części skały. Niewielki dziedziniec (15x25 metrów) znajdował się u podnóża skały, na jej północnej stronie. Znajdowały się tam pomieszczenia dla straży. Cała zabudowa otoczona była fosą o szerokości 7-10 metrów i wałem ziemnym, zachowanym do dnia dzisiejszego do wysokości 1,5 m. Strażnica już w XV w. była opuszczona, a wcześniej prawdopodobnie wysadzona. W okresie międzywojennym część skały osunęła się, a wraz z nią północno-wschodni fragment murów. Następnych zniszczeń dokonali mieszkańcy Ryczowa, wysadzając fragmenty budowli by uzyskać surowiec do budowy domów mieszkalnych. Mury zabezpieczono w latach 60. XX w. Do ruin prowadzą szlak żółty z kierunku Bydlina, czarny z Udorza oraz niebieskie z Podzamcza i Smolenia.

## WYWIERZYSKO DZDZENICY – ŹRÓDŁO W CZARNYM LESIE

Obszar Doliny Wodącej leży na pograniczu dorzeczy Pilicy i Przemszy. Nieopodal wylotu Doliny, na skraju lasu, znajduje się tak zwane wieczne źródło, dające początek potokowi Dzdzenica. Jest to najlepiej zachowany naturalny wypływ wód podziemnych na całym obszarze Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej. Wypływająca woda ma temperaturę w granicach 8-9$^0$C i mineralizację ok. 300 g/l. Dzięki takim parametrom i czystości przetrwała w niej duża populacja zimnolubnych form reliktowych wypławków alpejskich.

## ZAMEK BYDLIN

Zamek, którego ruiny zwieńczają szczyt zalesionego wzniesienia na północ od wsi, wzniósł zapewne rycerz Niemierza herbu Strzała (zmarły w 1398 r.) lub jego ojciec Pełka (zmarły przed 1379 r.). Zamek składał się z murowanego budynku na planie prostokąta, o co najmniej trzech kondygnacjach, do którego później dostawiono mur obwodowy z wieżą bramną. Całość otaczała fosa oraz obwałowania kamienno-ziemne. W końcu XV w. Bydlin znalazł się w posiadaniu Brzezickich, następnie Szczepanowskich, Bonerów, w końcu Firlejów. Jan Firlej obronną rezydencję przebudował w zbór ariański, a pod koniec XVI w., jego syn, Mikołaj Firlej, wojewoda krakowski, na kościół pw. Św. Krzyża, od którego nazwę wzięło całe wzgórze. Po spaleniu w 1655 r. przez Szwedów idących na Częstochowę kościół został odbudowany w XVIII w. z inicjatywy ówczesnych dziedziców Męcińskich. Wkrótce jednak opuszczony zaczął popadać w ruinę. Powodem mogły być nasilające się ataki zbójeckie. Ostatnie badania ruin miały miejsce w 1989 r. – prowadził je Błażej Muzolf.

*Zamek w Bydlinie, fot. T. Gębuś*

Na zboczach wzgórza zachowane są zarysy okopów przypominające o bojach stoczonych tu i pod Krzywopłotami w dniach 17-18 listopada 1914 r. z wojskami rosyjskimi przez dwa bataliony Legionów Polskich (Józefa Piłsudskiego) pod dowództwem komendanta Trojanowskiego. Bratnia mogiła poległych Legionistów znajduje się na położonym u stóp zamkowego wzgórza cmentarzu parafialnym.

## STRZEGOWA

Malowniczo położona wieś w której warto zobaczyć kościół p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego, stare budowle ludowe z czworobocznymi zagrodami oraz dwa cisy – pomniki przyrody. Osada od początku istnienia należała do dóbr pilickich. Pierwsza wzmianka o wsi pochodzi z 1399 r. – wymieniono w niej księdza Jana ze Strzegowej. Parafialna świątynia pochodzi z XV w. Pierwotnie gotycką bryłę przebudowano w XVIII w. w stylu barokowym. Wewnątrz zobaczyć można wyposażenie barokowe i rokokowe. Południowa, boczna kaplica została dobudowana w 1956 r. Obok kościoła znajduje się drewniana dzwonnica sprzed 1875 r. W Strzegowej w XVI w. istniała odkrywkowa kopalnia rudy żelaza i srebra. Nieopodal wsi przechodzi Szlak Partyzantów Ziemi Olkuskiej. Z lasów strzegowskich odbył się m.in. w nocy z 25 na 26 lipca 1944 r. dywersyjny najazd na Wolbrom. Z nich także miały miejsce wypady na koszary niemieckie w Zalesiu i Jaroszowcu. Warto także zobaczyć pobliskie ostańce: Krzywość i Kyciową Skałę – z tej drugiej roztacza się malownicza panorama na okolicę.

*Widok z Zegarowych Skał na okolice Strzegowy, fot. T. Gębuś*

# Turystyka i Rekreacja

## POCZĄTKI JURAJSKIEJ TURYSTYKI

Za prekursora jurajskiej turystyki śmiało można uznać króla Stanisława Augusta, który w czerwcu 1787 r. wracając z Ukrainy zatrzymał się na dwa tygodnie w Krakowie, zwiedzając miasto, a w drodze do Warszawy także i okolice, m.in. ojcowską dolinę i jej jaskinie, Krzeszowice, zamek Tęczyn, Alwernię, Czerną, Dębnik, Olkusz. Był to okres „mody na starożytność", żywego zaciekawienia ówczesnych elit pamiątkami rodzimej przeszłości, a mówiąc inaczej początków krajoznawstwa, które w XIX w. legło u podstaw rozwoju turystyki. O jej popularności na Jurze może świadczyć fakt, że tuż po otwarciu w 1847 r. linii kolejowej Kraków – Mysłowice, w letnie niedziele z Krakowa do Krzeszowic wyjeżdżały specjalne wycieczkowe pociągi.

*Ojcowski Park Narodowy, fot. T. Gębuś*

Coraz szersze w XIX w. zainteresowanie Jurą znajduje swe praźródło w artystycznej twórczości przełomu XVIII i XIX w., że wspomnimy tu tylko opiewające piękno jej krajobrazu poematy Franciszka Karpińskiego czy Franciszka Wężyka, obrazy malarzy dokumentalistów Zygmunta Vogla i Napoleona Ordy, a także osadzającą w jurajskiej scenerii swe powiastki dla dzieci Klementynę z Tańskich Hoffmanową.

Również rozwój nauk przyrodniczych, dla których Jura stanowiła doskonałą bazę badawczą, liczne popularyzatorskie artykuły w prasie warszawskiej i krakowskiej, pierwsze publikacje typu przewodników, jak np. opisy wędrówek z poł. XIX w. Amilkara Kosińskiego tworzyły klimat rozwoju turystyki i krajoznawstwa, traktowanych w czasie utraty niepodległości w XIX w. jako swoisty element patriotycznego wychowania. A Jura swym bogactwem zabytków, skłaniających do refleksji nad przeszłością ruin zamków, stwarzała ku temu wyjątkową sposobność. Wszak romantyzm ogrodzienieckiego zamczyska zainspirował Aleksandra Janowskiego do zawiązania w 1906 r. Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, które w swym znaku obok herbów trzech polskich stolic: Warszawy, Krakowa i Poznania, rozdzielonych podówczas granicami zaborów, umieściło sylwetę Ogrodzieńca. Z inicjatywy PTK na Jurze powstawały pierwsze schroniska dla turystów, a także znakowane szlaki: w latach 20. XX w. okrężny po podkrakowskich dolinkach, a następnie w 1948 r. „Szlak Orlich Gniazd" z Krakowa do Częstochowy, którego pomysłodawcą był Kazimierz Sosnowski, nestor polskiej turystyki i autor wielu przewodników, nie tylko po Jurze. Od tego czasu Wyżynę pokryła niemal pajęczyna szlaków, wśród których na uwagę zasługuje bliźniaczy do „Orlich Gniazd" – „Szlak Warowni Jurajskich" z Mstowa do Rudawy, wytyczony w latach 70. XX w. z inicjatywy Andrzeja Stróżeckiego z Zawiercia. Oba wspomniane szlaki zyskały wówczas wspaniałą i niezastąpioną po dziś monografię w postaci przewodnika Juliana Zinkowa, znanego autora także szeregu innych publikacji o Wyżynie. Przez lata, zwłaszcza ostatnie sieć szlaków Jury uległa dalszej rozbudowie o szlaki dydaktyczne, okolicznościowe, spacerowe, Transjurajski Szlak Konny i inne szlaki konne, a przede wszystkim o liczne szlaki rowerowe, w tym o Jurajski Szlak Rowerowy „Orlich Gniazd" powstały w 1999 r. z inicjatywy oddziałów PTTK w Częstochowie, Krakowie i Zawierciu oraz Związku Gmin Jurajskich.

*Zamek Tęczyn, fot. T. Gębuś*





## JURA DLA KAŻDEGO

Unikatowy w skali kraju krajobraz Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, który wyróżniają osadzone wśród wapiennych skał średniowieczne zamki – „orle gniazda", jest niewątpliwie głównym czynnikiem generującym na jej obszarze znaczny ruch turystyczny, i to od ponad kilkudziesięciu lat. „Szlak Orlich Gniazd" pierwotnie odnoszony do szlaku pieszego, z czasem ogólnie do różnych tras, głównie autokarowych stał się synonimem Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej; jednym z kanonów turystycznych Polski. Jednak od szeregu ostatnich lat obserwuje się zjawisko coraz szerszej eksploracji Jury przez turystów o nader zróżnicowanych preferencjach: od tradycyjnie piechurów czy zwykłych weekendowych spacerowiczów, poprzez rzesze rowerzystów, miłośników wycieczek konnych, wspinaczy skałkowych i zainteresowanych speleologią, w bardzo popularnym, nie specjalistycznym aspekcie tych dyscyplin, po preferujących wypoczynek nad wodą, w tym także wędkarzy, zaś zimą uprawiających różne rodzaje narciarstwa. Niewątpliwie dużą rolę w tym zakresie odgrywa bogata i ciągle rozwijająca się baza noclegowo-gastronomiczna, a także pojawiające się nowe, ciekawe inicjatywy, jak np. parki miniatur jurajskich zamków w Podzamczu (gm. Ogrodzieniec) i Piasku (gm. Janów), rekonstrukcja wczesnośredniowiecznego grodu na górze Birów w Podzamczu (gm. Ogrodzieniec), wioska indiańska w Zalasie (gm. Krzeszowice), spływy pontonowo-kajakowe Białką w Lelowie, Jurajska Karawana Konna w Janowie, centrum rozrywki w Ogrodzieńcu, ośrodek rekreacji z psami w Biskupicach (gm. Olsztyn), loty balonowe, trasy do nordic walking (Olsztyn). Coraz liczniejsze gospodarstwa agroturystyczne, znakomicie ułatwiające turystykę pobytową obecnie częściej niż dotychczas, jak np. w gm. Żarki oferują inne, poza noclegami usługi, np. zakup regionalnych produktów, zajęcia edukacyjne dla dzieci w zakresie dawnego gospodarowania, możliwość wypożyczenia rowerów, przejażdżki konne; organizują ekspozycje dawnych sprzętów, prezentują nietypowe w naszych warunkach hodowle strusi afrykańskich (Przybynów, gm. Żarki oraz Kiełkowice, gm. Ogrodzieniec). Zróżnicowane warunki naturalne Wyżyny zachęcają także do rekreacji w preferowanych obecnie formach, jak gry integracyjne i wojenne, parki linowe, kolarstwo BMX typu dirt i MTB. W szczególności sprzyja turystyce rowerowej gęsta sieć szlaków i tras rowerowych, która została w 2011 roku rozbudowana w Gminie Pilica i Ogrodzieniec. Ponadto wraz z nowymi trasami rowerowymi zostały wybudowane miejsca wypoczynkowe z ławkami i wiatami. Pozwalają one swobodnie zaplanować wycieczki dla każdego, bez względu na mozliwości kondycyjne.

Dla turystycznej eksploracji Jury niezmiernie istotną jest gęsta sieć różnego rodzaju szlaków turystycznych. Umożliwiają one bezpieczne i dogodne dotarcie do wszystkich najciekawszych jej zakątków, zabytków, czy innych godnych zwiedzenia miejsc i obiektów. Obecnie przeważają różnego typu szlaki rowerowe, od pro-

*Okolice Racławic w Parku Krajobrazowym Dolinki Podkrakowskie, fot. T. Gębuś*

wadzących drogami utwardzonymi, typu tras rowerowych po szlaki rekreacyjne, terenowe wykorzystujące drogi polne czy leśne i wymagające większego przygotowania kondycyjnego. Jednym z pierwszych jurajskich szlaków rowerowych jest uprzednio wspomniany, ponad 180-kilometrowy, Jurajski Szlak Rowerowy "Orlich Gniazd", mający bardziej terenowy charakter, a biegnący podobnie jak szlak pieszy Orlich Gniazd, poza odcinkiem Olkusz – Kraków. Szlak ten tworzy oś dla rozbudowanych wokół niego innych szlaków rowerowych, które w ostatnich latach wyraźnie zdominowały szlaki piesze. Brakuje jednak, poza miastami, dróg rowerowych, szczególnie przydatnych w turystyce rodzinnej. Inwestycje w tym zakresie, jak dotychczas są nieliczne i w zasadzie ograniczają się do gmin Janów (Dolina Wiercicy) i Olsztyn oraz rejonu Myszkowa. Stosunkowo nieliczne są profesjonalne wypożyczalnie rowerów (Janów, Złoty Potok, Olsztyn, Ojców, Suliszowice k. Żarek), jakkolwiek usługi takie oferują różne obiekty hotelowe, a także szereg gospodarstw agroturystycznych.

*Grodzisko Chłopskie, fot. arch. Compass*

Popularne na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej są sporty związane z dużą ilością skał wapiennych. Jest to wspinaczka skałkowa i speleologia. Uprawienie tych sportów wymaga posiadania specjalistycznego sprzętu i dodatkowych umiejętności. Należy pamiętać, że niektóre jaskinie mają rozwinięcia pionowe, przez co wchodzenie do nich bez asekuracji jest niebezpieczne.

Uprawianie turystyki konnej i jeździectwa umożliwiają liczne obecnie stadniny i ośrodki jeździeckie. Na ogół oferują one także noclegi i wyżywienie, co umożliwia, przy wykorzystaniu szlaków konnych, zaplanowanie różnego typu tras „w siodle". Jednak jeszcze nieliczne są oferty dla wszystkich – przejażdżek bryczkami, wozami, itp., jak np. Jurajska Karawana Konna w gm. Janów umożliwiająca m.in. zwiedzenie tamt. Galerii Planet (Piasek, gm. Janów).

Od kilkunastu lat Jura jest także jednym z ulubionych terenów miłośników biegów na orientację, które koncentrują się w rejonie Żelazka k. Ryczowa (gm. Ogrodzieniec), gdzie znajduje się specjalny ośrodek recepcyjno-noclegowy.

*Okolice Kleszczowej, fot. T. Gębuś*

*Jaskinia w Zegarowych Skałach, fot. T. Gębuś*

Główny grzbiet Jury jest pozbawiony większych zbiorników wodnych, lecz na jej obrzeżu znajduje się szereg zalewów i kąpielisk umożliwiających uprawianie sportów wodnych, a także wędkowanie. Do najbardziej znanych i największych należą: zalew w Kryspinowie (gm. Liszki), zwany potocznie „Balatonem", zalew Chechło w Trzebini, zespół zbiorników Pogoria w Dąbrowie Górniczej, Jezioro Przeczycko-Siewierskie oraz Zalew Porajski, jedyny na Jurze, po którym pływa statek wycieczkowy. Akweny te służą także wędkarzom, którzy mogą również korzystać z wielu innych zbiorników czy łowisk komercyjnych, w tym pstrąga w Złotym Potoku (gm. Janów) oraz Dubiu (gm. Krzeszowice).

Wyżynę upodobali sobie również miłośnicy bardziej „elitarnych" form wypoczynku, a takimi bez wątpienia są lotniarstwo i golf. Lotniarze mogą wykorzystywać wzniesienia nad Pustynią Błędowską w Kluczach oraz okolice Olsztyna. Z myślą o golfistach, zarówno zaawansowanych jak i początkujących, powstał w Paczółtowicach k. Krzeszowic kompleks rekreacyjny (160 ha przeznaczone do gry w golfa: 6-dołkowe pole treningowe oraz 18-dołkowe pole mistrzowskie). Od niedawna działa również treningowe pole golfowe w Morsku (gm. Zawiercie).

Również zimą atrakcyjność Wyżyny nie maleje. Można na jej obszarze z powodzeniem uprawiać narciarstwo biegowe i śladowe, a także najbardziej popularne zjazdowe korzystając z wyciągów w Zawierciu-Morsku, Jaroszowcu (gm. Klucze), Smoleniu i Cisowej k. Pilicy, Grabowej (gm. Łazy) oraz w Paczółtowicach (gm. Krzeszowice), gdzie również funkcjonuje specjalna trasa biegowa. Szczególnie warunki do uprawiania narciarstwa posiada Pasmo Smoleńsko-Niegowonickie o lepszym ośnieżeniu niż okoliczne tereny.

W ostatnich latach Jura stała się także regionem „turystyki kulinarnej". Łącznie z jej obszaru Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi wpisało na listę produktów tradycyjnych 26 produktów i potraw regionalnych. Do najbardziej znanych i wspomnianych w niniejszym informatorze należą porębskie prażonki z Poręby k. Zawiercia oraz ciulim z Lelowa; wśród innych na szczególną uwagę zasługują pstrąg i karp ze Złotego Potoku, produkty i potrawy z gęsi oraz żurek z Siewierza, miód jurajski z rejonu Pabianic (gm. Janów), ziemniaki po cabańsku z Chrzanowa, syropy owocowe z Tenczynka (gm. Krzeszowice), regionalne pieczywo (gm. Liszki, gm. Sławków) na czele z chlebem jurajskim z rejonu Częstochowy i Klucz. Wśród już zarejestrowanych przez Komisję Europejską produktów tradycyjnych, podlegających ochronie UE z obszaru Jury wywodzą się: obwarzanek krakowski i chleb prądnicki (z Krakowa) oraz kiełbasa lisiecka, wytwarzana wyłącznie w gm. Czernichów i Liszki. Być może za niedługo do listy produktów regionalnych dołączą znakomite piwa warzone w pierwszym na Wyżynie regionalnym browarze w Zawierciu.

*Między Pilicą a Dzwonowicami, fot. arch. Compass*

## Jaskinie

Istotnym elementem rzeźby Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej, decydującym o jej unikatowym krajobrazie, są zjawiska krasowe. Są one uwarunkowane występowaniem na przeważającym obszarze omawianego regionu skał węglanowych, w tym najbardziej rozprzestrzenionych wapieni górnej jury. Do zjawisk tych należą przede wszystkim jaskinie, których na Wyżynie zinwentaryzowano ponad 1700, krasowe doliny, zagłębienia pozbawione powierzchniowych odpływów, liczne wywierzyska (m.in. źródła Warty i Pilicy), a także różnorodne formy rozwinięte na powierzchniach odsłoniętych skał.

Bardzo popularna jest speleologia, choć raczej tę popularność należy traktować w kryteriach niespecjalistycznego zwiedzanie jaskiń, zwłaszcza że większość z nich z uwagi na poziome rozwinięcie jest dostępna. Należy jednak mieć na uwadze, że w wielu grotach występują korytarze pionowe, przewężenia, progi, itp. formy wymagające posiadania zarówno specjalistycznego sprzętu, jak i umiejętności. Stąd przed każdorazowym wejściem do jaskini winno się zapoznać z jej opisem, zwracając uwagę na grożące niebezpieczeństwa. Należy także mieć na uwadze fakt, iż część jaskiń podlegająca szczególnej ochronie jest zamknięta i udostępniana przez właściwe organa ochrony tylko speleoklubom; w tym zabronione jest wchodzenie do jaskiń na terenie Ojcowskiego Parku Narodowego poza przystosowanymi do masowego ruchu turystycznego Jaskinią Ciemną i Grotą Łokietka. Analogicznie udostępnione turystycznie są położone w pobliżu jaskinie: Wierzchowska Górna oraz Nietoperzowa, jedne z największych na terenie Jury oraz Jaskinia Głęboka koło Kroczyc, w masywie Góry Zborów.

W Gminie Pilica i tuż przy jej granicy najbardziej znane jaskinie znajdują się w Zegarowych Skałach oraz na Górze Biśnik. Są to: j. Zegar, j. Na Biśniku i jaskinia Psia.

*Jaskinia na Biśniku, fot. arch. Compass*





## Wspinaczka

Bardzo popularna na Jurze jest wspinaczka skałkowa, traktowana zarówno jako „szkółka taternicka", jak i odrębna dyscyplina. Szczególnie obleganymi przez „skałkowiczów" są: Doliny Kobylańska, Będkowska, Skałki Rzędkowickie, grzbiet skalny między Mirowem a Bobolicami, Góra Birów w Podzamczu oraz udostępnione do wspinaczki skałki w rezerwatach Góra Zborów oraz Wąwóz Bolechowicki; w pozostałych rezerwatach jest to zabronione. Należy dodać, że szereg z wielu działających na Jurze szkół wspinaczkowych, a także innych firm organizujących aktywną rekreację umożliwia popróbowanie tej formy aktywności każdemu, niezależnie od warunków fizycznych, nawet dzieciom.

W gminie Pilica i Dolinie Wodącej przygotowane do wspinaczki są Skały Zegarowe, wytyczone zostały drogi wspinaczkowe na Biśniku, Grodzisku Pańskim i Grodzisku Chłopskim.

*Skała Ratusz w okolicy zamku Ogrodzieniec, fot. T. Gębuś*

## Narciarstwo

Na Jurze, mimo, że góry nie są zbyt wysokie, rozwija się narciarstwo zjazdowe. Powstało kilka ośrodków z pełną infrastrukturą. Stoki są doskonałe dla początkujących i szlifujących swoją jazdę narciarzy. Często przyjeżdżają tu też osoby, które nie mają czasu na wyjazd w wyższe góry. Stoki są coraz częściej sztucznie naśnieżane, oświetlane, ratrakowane. Miłośnicy zimowych zjazdów często znajdują też miejsca bez infrastruktury, gdzie przygotowują własne trasy. Popularne jest narciarstwo biegowe. Dzięki urozmaiconej rzeźbie terenu można zaplanować wycieczkę z długimi zjazdami i niemęczącymi podejściami. Przy małych opadach najlepiej wybrać trasy w lasach, na dnie dolin, przy wyższej pokrywie śnieżnej tereny do uprawiania sportu znacznie się powiększają.

*Okolice Smolenia, fot. T. Gębuś*

# Turystyka i Rekreacja w Gminie Pilica

## NARCIARSTWO W GMINIE PILICA

Miłośnicy narciarstwa zjazdowego doskonale przygotowane stoki znajdą w Cisowej i Smoleniu.

*Wyciąg w Cisowej, fot. arch. UMiG Pilica*

### CISOWA:

Poprowadzone zostały dwie trasy zjazdowe: niebieska o długości 700 m oraz krótsza, czerwona, o długości 550 m. Stok jest oświetlony, ratrakowany, a także sztucznie naśnieżany. Narciarze korzystają z dwóch wyciągów orczykowych o przepustowości 750 os/h. Można dodatkowo korzystać ze szkółki narciarskiej, wypożyczalni sprzętu, serwisu, a także baru, toalet. Przy wyciągu znajduje się parking oraz dyżurka GOPR. www.cisowa.pl

*Wyciąg w Smoleniu, fot. arch. UMiG Pilica*

### SMOLEŃ

Trasy przygotowane są zarówno dla początkujących (280 m) jak i zaawansowanych (420 m) narciarzy. Funkcjonują dwa wyciągi, stoki są oświetlone, sztucznie naśnieżane i raktrakowane. Działa tu także wypożyczalnia sprzętu, szkółka narciarska i snowboardu, serwis. Można skorzystać z baru, toalet i parkingu. www.smolen-ski.pl

*Kort w Cisowej, fot. arch. UMiG Pilica*

### KORT TENISOWY

Jedną z atrakcji sportowych Cisowej jest możliwość korzystania z kortu tenisa ziemnego. Do uprawiania tej dyscypliny zachęca malownicza okolica i profesjonalne przygotowanie obiektu. Kontakt: tel: 32 673 72 23, 697 032 232, www.cisowa.com

*Tereny rekreacyjno-sportowe w Pilicy, fot. arch. UMiG Pilica*

### REKREACJA W PILICY

Zarówno mieszkańcy, jak i przyjezdni, mogą korzystać z licznych obiektów sportowych miasta. Do dyspozycji są boiska: do siatkówki, piłki nożnej, koszykówki, piłki plażowej, a także kort tenisowy i plac zabaw. Popularny jest również pilicki zalew, na którym znajduje się otwarte kąpielisko i gdzie można uprawiać sporty wodne i wędkarstwo.



Turystyka i Rekreacja w Gminie Pilica

# Tor rowerowy

*Rowerzysta na torze fot. arch. Compass*

### TOR MTB

Dojazd: po wyjeździe z Rynku w kierunku Wolbromia kierujemy się ul. Krakowską, z której po ok. 100 m skręcamy w prawo. Następnie jedziemy w lewo w ul. Senatorską i dalej Zamkową. Po prawej stronie mijamy wjazd do Zespołu Pałacowo-Parkowego a po lewej tereny sportowo-rekreacyjne i zespoły szkół. Dalej kierujemy się do parku miejskiego „Lipie" gdzie mieści się punkt postojowy. Tutaj, po przeczytaniu regulaminu toru, możemy skorzystać z trzech tras toru MTB o różnym stopniu trudności.

### TRASY:

Nr 1_trasa biegu zjazdowego dla rowerów MTB dług. 1230 m,różnica poziomów 25 m.
Nr 2_trasa biegu zjazdowego dla rowerów MTB dług. 531 m,różnica poziomów 23 m.
Nr 3_trasa biegu zjazdowego dla rowerów MTB dług. 936 m,różnica poziomów 32 m.
W ramach toru wykonane zostały elementy takie jak:
– kładki rowerowe: Nr_1 (3 sztuki), Nr_2 (4 sztuki), i Nr_3 (13 sztuk), jako elementy drewniane
– trasa o nawierzchni gruntowej bądź szutrowej, dostosowana do spadków terenu jako nawierzchnie naturalne.

*Tor MTB, fot. arch. UMiG Pilica*

# Sieć Tras Rowerowych dla Centralnej Części Jury Krakowsko-Częstochowskiej w Gminie Pilica



## Trasa żółta

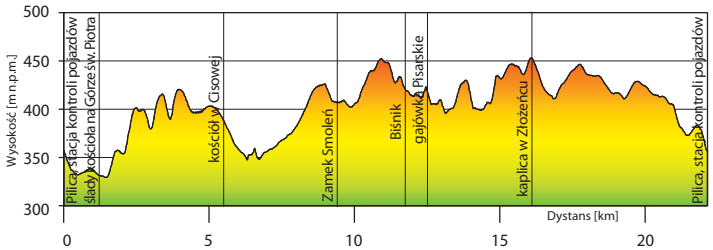


### Odcinek I

Trasę rozpoczynamy 140 m przed Urzędem Miasta i Gminy Pilica - przy stacji kontroli pojazdów. Kierujemy się drogą na górę **Św. Piotra (patrz opis str. 24). Warto** zatrzymać się tutaj i zwiedzić pozostałości kościoła, a także podjechać do punktu widokowego, przy którym znajduje się metalowy krzyż. Zjeżdżamy do drogi asfaltowej i podjeżdżamy do drogi wojewódzkiej którą jedziemy ok. 1 km, mijając po lewej stronie krzyż. Od momentu wjechania na górę św. Piotra poruszamy się po otwartej przestrzeni.

### Odcinek II

Opuszczamy drogę wojewódzką skręcając w lewo za krzyżem, a przed przystankiem autobusowym. Droga asfaltowa prowadzi nas łagodnie, początkowo lekko pod górę odkrytym terenem. Po prawej stronie mijamy samotnie stojący krzyż, zjeżdżamy do Cisowej.

*W Cisowej funkcjonuje wyciąg orczykowy z dwoma trasami zjazdowymi o długości 700 i 550 m. W sezonie narciarskim stok jest ratrakowany, sztucznie naśnieżany i oświetlony, zaś nad bezpieczeństwem czuwają ratownicy Jurajskiej Grupy GOPR. Jest to najdłuższy wyciąg na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej. Umiejscowiono go na najdalej na wschód wysuniętym wzniesieniu północnej Jury – Górach Baranich) – patrz opis str. 38.*

### Odcinek III

Z Cisowej jedziemy polnymi drogami, mijając po lewej stronie ostańce. Dojeżdżamy do wiaty i miejsca biwakowego, skąd znaki kierują nas do Smolenia. Przy pierwszych zabudowaniach mijamy po lewej stronie wyciąg narciarski poprowadzony spod Sikorowej (patrz opis str. 38).

### Odcinek IV

Za kapliczką w Smoleniu skręcamy w lewo na główną drogę, gdzie dołączają szlaki czerwone: pieszy i rowerowy, ze względu na ruch należy zachować ostrożność. Po niecałych 200 m zjeżdżamy z niej na drogę boczną prowadzącą pod Zamek Smoleń (patrz opis str. 25). Warto odłączyć się od szlaku i podjechać pod pozostałości warowni, gdzie jest parking oraz miejsce biwakowe – można się tutaj zatrzymać i wejść na górę, by zobaczyć pozostałości średniowiecznej twierdzy. Natomiast szlak prowadzi nas wśród zabudowań do Doliny Wodącej (patrz opis str. 26). Przez Dolinę jedziemy polami, w połowie dołącza do nas niebieski szlak pieszy. Po lewej stronie mijamy zespół Zegarowych Skał, przez które poprowadzone szlaki piesze. Pod koniec wjeżdżamy do lasu.

### Odcinek V

Na końcu Doliny Wodącej warto zatrzymać się na dłużej. Jest wiata, miejsce biwakowe, a tuż nad nią skała Biśnik (patrz opis str. 26 i jaskinie. Nieopodal

*Cisowa, góry Baranie, fot. T. Gębuś*

Długość trasy 22,1 km Pilica — Cisowa — Smoleń — Dolina Wodącej — Pustkowie — Złożeniec — Smoleń — Pilica

znajdują się kolejne ciekawe ostańce – Grodzisko Chłopskie i Grodzisko Pańskie. Są one udostępnione do zwiedzania, prowadzą przez nie szlaki turystyczne.

### Odcinek VI

Za skałą Biśnik wjeżdżamy na chwilę na drogę gruntową, a następnie skręcamy z niej w prawo do lasu. Tutaj odłącza się niebieski szlak pieszy. My jedziemy przez las w kierunku południowo-zachodnim, po ok. 800 m dołącza czarny szlak pieszy, a po dalszych 200 m dojeżdżamy do wiaty i miejsca biwakowego przy dawnej gajówce Psiarskie. Jadąc dalej na południe, po ok. 250 m odłącza szlak czerwony pieszy, a my skręcamy w prawo.

### Odcinek VII

Zmieniamy kierunek trasy i jedziemy na zachód, by po 400 m skręcić ostro w prawo oddzielając się od czarnego szlaku pieszego i czerwonego rowerowego. Podążamy lasem przez ok. 250 m i dojeżdżamy do zabudowań Pustkowia. Jedziemy polanami przez ok. 600 m, mijamy po prawej stronie pojedyncze skałki i dojeżdżamy na wysokości przystanku autobusowego do drogi asfaltowej wjeżdżając równocześnie do Złożeńca i łącząc się z czerwonym szlakiem pieszym. Przejeżdżamy przez całą wieś główną drogą, na której należy zachować ostrożność. Mijamy po lewej stronie remizę, po prawej pole namiotowe i agroturystykę, a następnie po lewej kaplicę. Po opuszczeniu Złożeńca dojeżdżamy do rozwidlenia dróg przy którym stoi krzyż. Do naszej trasy dołącza niebieski szlak pieszy.

*ZŁOŻENIEC – warto zobaczyć pomniki przyrody – osiem skałek na wzgórzu Gaj oraz ostaniec Smyl (Smylowa Skała), a także drzewa: lipę drobnolistną i klon jawor.*

### Odcinek VIII

W Wiesławowie skręcamy w prawo kierując się asfaltową drogą do Smolenia. Po ok. 1 km wjeżdżamy do lasu – na prawo od nas znajdują się grupy skałek. Dojeżdżamy do ośrodka ZKP województwa śląskiego (po lewej) przy którym odłącza od nas niebieski szlak pieszy. My jedziemy dalej niezalesioną drogą zostawiając Zamek Smoleń po prawej stronie. Możemy stąd podjechać pod punkt postojowy. Po ok. 300 m naszą drogę przecina czerwony szlak pieszy, a my jedziemy prosto do drogi wojewódzkiej na którą wjeżdżamy skręcając w lewo. Po ok. 200 m opuszczamy ruchliwą szosę i skręcamy w lewo w boczną drogę. Teraz jedziemy odsłoniętym terenem przez ok. 1,6 km mając po prawej stronie Bukową Górę. Wkrótce dojeżdżamy do zabudowań Pilicy i głównej drogi – skręcamy w prawo i łączymy się z niebieskim szlakiem rowerowym oraz czerwonym pieszym.

*Biśnik, fot. arch. Compass*

### Odcinek IX

Przejeżdżamy koło cmentarza ewangelickiego (patrz opis str. 21), następnie blisko Zalewu Pilica, będącego doskonałym miejscem na wypoczynek (patrz opis str. 24). Dojeżdżamy do skrzyżowania z drogą wojewódzką (po lewej stronie kapliczka, po prawej krzyż) i przecinamy ruchliwą szosę jadąc na wprost. Kierujemy się w stronę góry Św. Piotra, natomiast po lewej ruiny kościoła z XVI w., do których można podejść (patrz opis str. 19). Po kolejnych 600 m dojeżdżamy w okolice Urzędu Miasta i Gminy Pilica kończąc naszą pętlę.

*Kapliczka w Smoleniu, fot. arch. Compass*







# Trasa niebieska

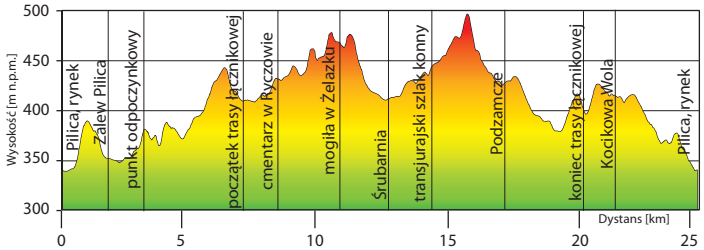


### Odcinek I

Wycieczkę zaczynamy w Pilicy. Warto poświęcić miastu trochę czasu – zatrzymać się na rynku (patrz opis str. 15) i zwiedzić okoliczne zabytki. Szlak prowadzi m.in. obok kościoła **śś. Jana Chrzciciela i Jana Ewangelisty** (patrz opis str. 17) oraz zobaczyć dzwonnicę (patrz opis str. 18). Po opuszczeniu centralnego placu, niebieskie znaki wyprowadzają nas na drogę wojewódzką 794 – należy zachować szczególną ostrożność. Skręcając z ulicy Krakowskiej możemy dojechać do nowopowstałego toru MTB z trasami o różnym stopniu trudności. Natomiast poruszając się zgodnie z niebieskimi znakami jedziemy na południowy-zachód, mijamy po prawej stronie kapliczkę, i dojeżdżamy do stawu. Zalew objeżdżamy, skręcając za kolejną kapliczką (po prawej stronie) z drogi wojewódzkiej w prawo w boczną ulicę. Przy zalewie jedziemy dalej równolegle do drogi asfaltowej (ok. 1 km) by skręcić z niej w prawo w boczną drogę.

*Kościół śś. Jana Chrzciciela i Jana Ewangelisty oraz dzwonnica, fot. T. Gębuś*

### Odcinek II

Dojeżdżamy do parkingu i skręcamy w lewo nad Zalew Pilica (patrz opis str. 24). Tutaj znajduje się wiata i miejsce biwakowe – warto zatrzymać się nad tym zbiornikiem rekreacyjnym i chwilę odpocząć. Po przerwie szlak prowadzi nas wzdłuż brzegu zalewu, by ponownie skręcić na drogę asfaltową. Przy krzyżu skręcamy w lewo, jedziemy początkowo drogą asfaltową – trzeba uważać na ruch samochodowy, i po ok. 1 km zjeżdżamy z niej skręcając lekko w lewo. Mijamy kolejny krzyż, a niecały kilometr dalej dojeżdżamy do wiaty i punku biwakowego. Kilkaset metrów dalej jest leśniczówka obok której zmieniamy kierunek jazdy skręcając w prawo.

### Odcinek III

Droga łukiem wyprowadza nas w kierunku południowo-zachodnim, następnie skręca na południe objeżdżając grupę skałek. Po 2,2 km leśnej drogi docieramy do Bazelówki.

### Odcinek IV

Odcinek 1,1 km jest odsłonięty – jedziemy przez łąki, początkowo tylko za niebieskimi znakami, a następnie razem z niebieskim szlakiem pieszym. Mijając dwa krzyże po prawej stronie dojeżdżamy do drogi asfaltowej, dalej w lewo do skrzyżowania. W prawo zgodnie z niebieskimi szlakami możemy skrócić pętlę, my jednak kontynuujemy trasę jadąc prosto.

### Odcinek V

Jadąc przez ulice Ryczowa należy uważać na ruch drogowy i kierować się za szlakami niebieskimi. Skręcamy z drogi asfaltowej, jedziemy ok. 200 m i po przekroczeniu jednej drogi asfaltowej przecinamy szlak rowerowy czerwony i czarny, po czym skręcamy w prawo. Jadąc razem z czarnym szlakiem warto skręcić w lewo i podjechać pod skałę, na której widać ruiny strażnicy z XIV w. (patrz opis str. 29).

*Okolice Pilicy, widok z Góry św. Piotra, fot. T. Gębuś*

### Odcinek VI

Po minięciu po lewej stronie kościoła, skrcamy w prawo by zgodnie z drogą łukiem dojechać do głównej drogi prowadzącej na Ogrodzieniec. Wjeżdżamy na nią skręcając w prawo i docieramy do cmentarza. Mijamy cmentarz i zjeżdżamy z ulicy w lewo w piaszczystą drogę.

### Odcinek VII

Po chwili wjeżdżamy do lasu, a po 600 m dołącza do nas czarny szlak pieszy. Mając chwilę czasu warto skręcić za czarnymi znakami w lewo i zobaczyć miejsce pamięci – pomnik z tablicą poświęconą żołnierzom poległym podczas powstania styczniowego w 1863 r. oraz krzyże i napis mówiący o pomordowanych mieszkańcach i okolicznych wsi podczas okupacji hitlerowskiej. **Wracając na niebieski szlak jedziemy** dalej lasem, który po niecałych 700 m opuszczamy – odsłania się piękny widok na skały, które mogliśmy dostrzec już wcześniej, w lesie, po naszej prawej stronie. Wkrótce dojeżdżamy do drogi szutrowej i łączymy się z zielonym szlakiem pieszym, skręcamy w lewo by po niecałych 200 m dotrzeć do zabudowań Żelazka. Przy kaplicy skręcamy w prawo do miejsca biwakowego.

### Odcinek VIII

Jedziemy główną drogą razem z zielonym szlakiem pieszym mijamy remizę, następnie skręcamy asfaltem w prawo, a po 400 m z lewej strony mijamy ośrodek szkoleniowo-wypoczynkowy. Wkrótce szlak zielony odchodzi w lewo, warto zwrócić uwagę na pobliskie skałki, my natomiast przez ponad 2 km jedziemy asfaltową drogą przez Śrubarnię. Dojeżdżamy w okolice źródła Bełkotek i opuszczając asfalt razem z żółtym szlakiem skręcamy w prawo.

### Odcinek IX

Podążając piaszczystą drogą po kilometrze mijamy po lewej stronie Lachowiznę, gdzie działa agroturystyka i ośrodek konny. Najbliższy kilometr to wąska, rozdeptana droga – prowadzi tędy szlak konny. Odcinek jest nieprzyjemny – czeka nas stromy, piaszczysty podjazd. Dalej przecinamy drogę asfaltową, a po 650 m dojeżdżamy do terenu zabudowanego i placu zabaw.

### Odcinek X

W terenie zabudowanym należy zachować szczególną ostrożność. Początkowo razem z czerwonym szlakiem konnym poruszamy się przez ulice Podzamcza – należy uważać na ruch samochodowy. Omijamy od południa Górę Janowskiego z ruinami zamku Ogrodzieniec – warto zatrzymać się dłużej i zwiedzić zabytki. Jadąc zgodnie z niebieskimi znakami kierujemy się na wschód mijając po drodze liczne skałki. Droga przez ponad 2 km prowadzi lasem, przez ostatni kilometr wspólnie z czerwonym szlakiem pieszym.

### Odcinek XI

Od skrzyżowania z niebieskim szlakiem pieszym szlak niebieski prowadzi lasem przez 1,6 km do Kocikowej Woli. Tutaj wjeżdżamy na asfalt którym przez 1,1 km poruszamy się do Kocikowej.

### Odcinek XII

We wsi należy zachować ostrożność – musimy przejechać wzdłuż zabudowań. Dojeżdżając do głównej drogi skręcamy w prawo, a następnie na wysokości przystanku autobusowego w lewo – zjeżdżając z asfaltu. Jadąc przez pola i fragmentem lasu docieramy po 4 km do Pilicy – przed dojazdem do miasta wjeżdżamy na aleję wielogatunkową. Warto zatrzymać się przy zespole pałacowo-parkowym z początku XVII w. (patrz opis str. 18). Mijamy także miejsce pamięci gdzie w czasie II wojny światowej rozstrzeliwano ludność Pilicy. Następnie przejeżdżamy obok cmentarza i zjeżdżamy do centrum miasta. Tutaj kończymy pętlę.

## Trasa łącznikowa

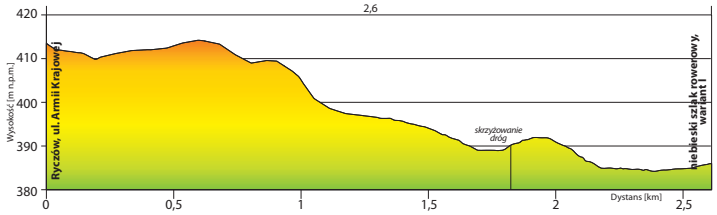


Istnieje możliwość skrócenia szlaku niebieskiego. Zamiast dojeżdżać do Podzamcza, można skręcić przed Ryczowem w prawo i jadąc na północny-zachód, dołączyć do szlaku w lesie niedaleko Kocikowej Woli. Trasa o długości 2,6 km jest widokowa, prowadzi przede wszystkim polami. Jadąc nią omijamy po prawej stronie Babią Górę, następnie przecinamy najbardziej na północ wysunięte zabudowania Kolonii Ryczów. Przez ostatnie 200 m poruszamy się lasem. Trasa pokrywa się z fragmentem czerwonego szlaku rowerowego „Olich Gniazd", prowadzącego na północny-zachód do Podzamcza. Jest to także odcinek wspólny dla niebieskiego szlaku pieszego prowadzącego najpierw do Podzamcza, a dalej do Ogrodzieńca – szlaku Warowni Jurajskich.



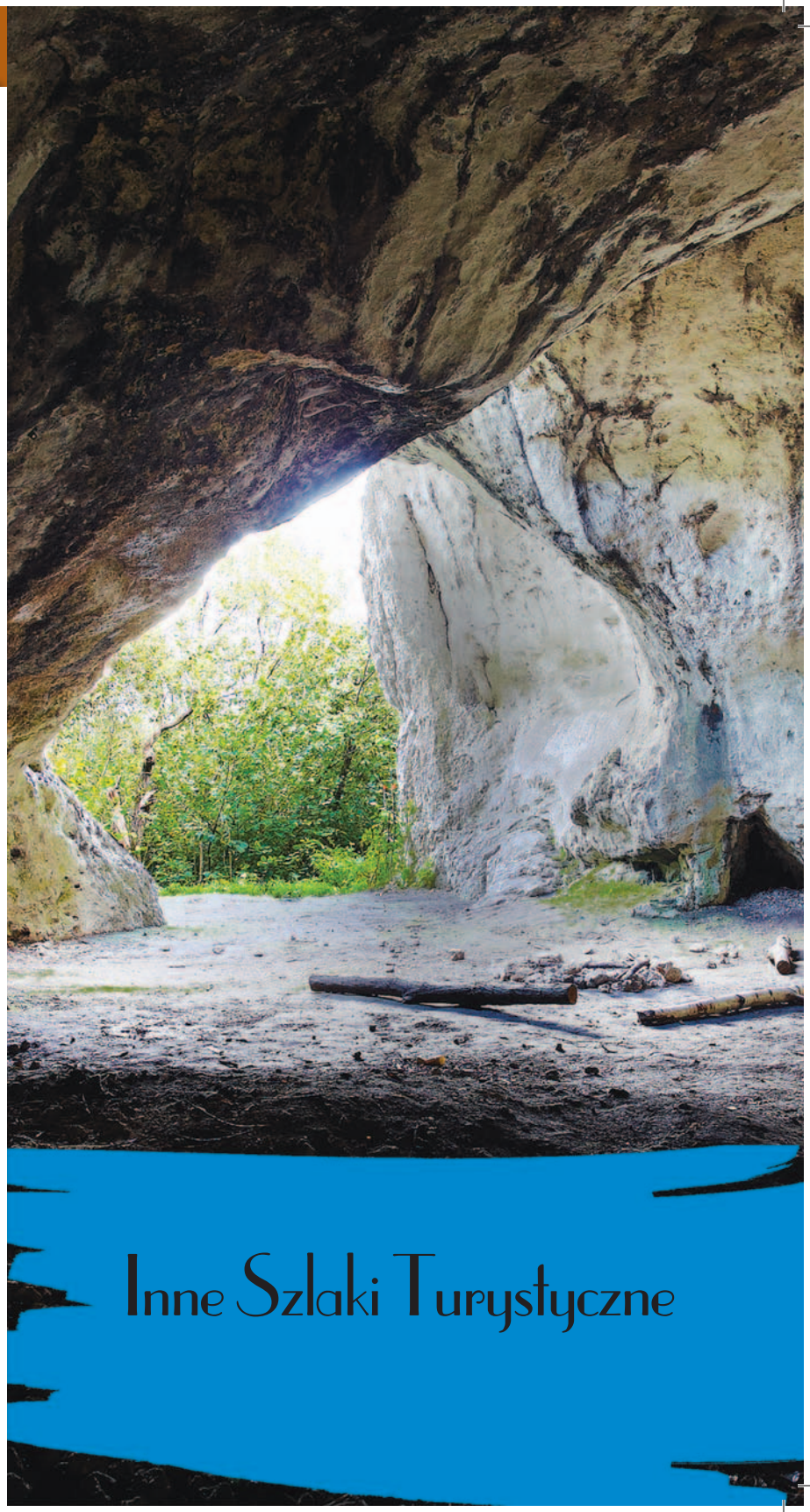

# Inne Szlaki Turystyczne

## SZLAK JASKINIOWCÓW (ZIELONY)

Szlak ma niecałe 10 km, prowadzi od Doliny Wodącej, przez Zegarowe Skały, Strzegową, jaskinię Jasną, Grodzisko Pańskie, Grodzisko Chłopskie, do Jaskini Biśnik. Wyznakowany został w 2005 r. ze środków Urzędu Marszałkowskiego w Krakowie oraz Centrum Kultury w Wolbromiu, jego pomysłodawcą był Wiesław Biernacki. Trasa ma na celu pokazanie ciekawych miejsc które omijają dwa podstawowe szlaki Jury: Orlich Gniazd i Warowni Jurajskich. Podczas przejścia szlakiem z bliska można zobaczyć Skały Zegarowe z jaskinią Zegar oraz jaskinię Jasną, a także wejść na wierzchołek najwyższej w tym kompleksie skały (480 m n.p.m.). Piękne widoki można podziwiać wędrując polnymi drogami koło Skały Krzywość, Kyciowej Skału, Skały Jama z jaskinią Jasną Strzegowską. Warto podejść do tzw. żywego źródła Tarnówki – przetrwał tu relikotwy wypławek alpejski. Szlak poprowadzono przez miejsca zamieszkiwane przez neandertalczyków. Pozostałości po nich odnaleziono w jaskiniach w Skałach Zegarowych, w jaskini Jasnej Strzegowskiej i jaskini na Biśniku, tu znajduje się najstarsze stanowisko jaskiniowe neandertalczyka w Polsce – archeolodzy odkryli pozostałości bytności istot sprzed 500-400 tysięcy lat. Warto także zajrzeć do Grodziska Pańskiego – tutaj pod koniec XVII w. działała fałszywa mennica. Można wejść na skałę, gdzie zamontowano ułatwienia w postaci łańcuchów i drewnianych mostków. W jaskini Jasnej Strzegowskiej natomiast, odnaleziono osadę w której wytwarzano na skalę masową siekierki. Szlak obfituje w piękne widoki, malownicze skały oraz jaskinie, z których kilka można spenetrować. Obok Jaskini na Biśniku jest Jaskinia Psia – mniejsza, ale z ciekawymi formami i jeziorkami. O obu krążą legendy o ukrytych skarbach – w Jaskini na Biśniku miało prowadzić wejście do lochów smoleńskiego zamku.

*Wejście do jaskini Psiej, fot. arch. Compass*

## ŚCIEŻKA DYDAKTYCZNA PO DOLINIE WODĄCEJ

Wycieczkę ścieżką dydaktyczną po Dolinie Wodącej rozpoczynamy przy Ośrodku Edukacyjno-Naukowym Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Śląskiego w Smoleniu. Ośrodek leży na terenie parku krajobrazowego Orlich Gniazd, w pobliżu wielu atrakcyjnych pod względem przyrodniczym i kulturowym miejsc, co umożliwia prowadzenie ciekawych zajęć w terenie. Oferta adresowana jest do uczniów wszystkich typów szkół, a także dla osób dorosłych – oprócz spacerów organizowane są spotkania, warsztaty, konkursy, festyny, konferencje i sympozja naukowe. Czytelnia udostępniona dla odwiedzających pomaga pogłębić wiedzę. Na ośrodek składa się budynek główny, świetlica dydaktyczna, domki campingowe i miejsce na ognisko.

*Punkt odpoczynkowy Psarskie, fot. arch. Compass*

Ścieżka przyrodnicza oznakowana jest białym rombem z czerwoną przekątną kreską. Ma długość 4,5 km i czas jej przejścia wynosi ok. 3 h. Na trasie oznakowano 9 przystanków przy których zamontowano tablice z opisem atrakcji. **Trasa jest przystosowana** dla osób w różnym wieku i nie wymaga specjalnej kondycji fizycznej czy przygotowań. Ścieżka ma kształt pętli, przy poszczególnych przystankach znajdują się ławki, kosze na śmieci. Wędrując nią zapoznamy się z roślinami runa lasu bukowego, poszczególnymi gatunkami drzew iglastych, budową pnia, rolą martwej materii organicznej, organizmami środowiska wodnego, roślinnością naskalną, a także z najdawniejszymi śladami osadnictwa. W Ośrodku warto także zobaczyć ekspozycję historyczno-przyrodniczą.





## SZLAK MARYJNY

Na polskim odcinku szlak prowadzi do Zakopanego znakowanymi szlakami turystycznymi pieszymi (przejezdnymi rowerem) oraz rowerowymi. Jest oznakowany tablicami informacyjnymi przy sanktuariach, schematycznymi mapkami oraz drogowskazami, na których podaje się długość odcinka prowadzącego danym szlakiem oraz miejscowość (miejsce), gdzie należy kierować się innym wskazanym szlakiem. Odcinki szlaku na terenie Republiki Czeskiej i Słowacji pozostają w toku uzgodnień; w Austrii, szlak jest częściowo oznakowany. Na obszarze Jury przebieg szlaku jest następujący:

*Rynek w Pilicy, fot. arch. Compass*

*Częstochowa Stary Rynek (z Jasnej Góry dojście al. NMP nie oznakowane) – Przeprośna Górka 10,4 – Mstów Rynek 14,2 – Zrębice 29,4 – Złoty Potok 39,0 – Żarki Leśniów 49,9 – Bobolice 59,9 – Podlesice 66,8 – Zawiercie Skarżyce 73,1 – Podzamcze 83,3 – Pilica Rynek 92,6 – Jaroszowiec 115,1 – Olkusz centrum 125,5 – Płoki 135,9 – Racławice 151,6 – Czerna 157,2 – Krzeszowice 162,7 – Alwernia 177,9 – Czernichów 198,4; dalej poza Jurą: Kalwaria Zebrzydowska 222,5 – Jordanów 268,7 – Ludźmierz 300,5 – Zakopane 328,0. Szlak posiada odnogę o dł. 44 km z Płok przez Trzebinię – Wygiełzów – Mętków – Podłęże, gdzie łączy się z trasą główną.*

## SZLAKI PIESZE

### Szlak Orlich Gniazd – 163,9 km (czerwony)

Jest to najdłuższa i jedna z najciekawszych znakowanych tras krajoznawczych na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Swą nazwę zawdzięcza usytuowanym na wysokich skałach (do 20-30 m wysokości) wybudowanym w czasach króla Kazimierza Wielkiego zamkom, strzegącym traktów i granic. Trasa wiedzie obok 11 obiektów warownych, z których kilka jest zachowanych (Pieskowa Skała), a reszta w ruinie (m.in. Ogrodzieniec, Ojców, Rabsztyn, Mirów, Bobolice, Morsko, Olsztyn). Pierwsze próby wyznakowania szlaku sięgają okresu międzywojennego, jednak z przyczyn braku konserwacji, wkrótce zanikł. Obecna trasa (z pewnymi modyfikacjami) jest zasługą Kazimierza Sosnowskiego, który po II wojnie światowej zaprojektował jej przebieg i zdobył na prace fundusze. Szlak pokazuje nie tylko średniowieczne warownie, ale także zabytki sakralne i przyrodnicze.

*Kraków Krowodrza – Ojcowski Park Narodowy 13,0 – Grodzisko 21,0 – Pieskowa Skała 26,0 – Sułoszowa 30,0 – Rabsztyn 48,0 – Jaroszowiec 55,5 – Góry Bydlińskie 70,5 – Smoleń 76,0 – Pilica 80,5 – Podzamcze 89,0 – Morsko 104,0 – rez. Góra Zborów 107,8 – Bobolice 115,9 – Mirów 117,4 – Niegowa 121,3 – Złoty Potok 143,7 – rez. Sokole Góry 145,2 – Olsztyn 147,7 – rez. Zielona Góra 154,4 – Częstochowa 163,9 km.*

*Zamek Smoleń, fot. T. Gębuś*

## SZLAKI ROWEROWE

### Jurajski Szlak Rowerowy Orlich Gniazd – 188,3 km

Z myślą o amatorach turystyki rowerowej, postanowiono wytyczyć Jurajski Szlak Rowerowy „Orlich Gniazd" (malowanie znaków orientacyjnych w terenie zakończono w 1999 r.). Na Jurajskim Szlaku Rowerowym, podobnie jak na pieszym, można zwiedzić ruiny wielu zamków, zaś walory przyrodnicze Jury ukazują rezerwaty przyrody. W bezpośredniej bliskości szlaku spotyka się ruiny strażnic obronnych z XIV w., a czasami warto zboczyć kilka lub kilkanaście kilometrów ze szlaku, aby zobaczyć inne, równie ciekawe i atrakcyjne miejsca na Jurze (np. rezerwat Doliny Mnikowskiej, Pustynię Błędowską czy Złoty Potok). Na trasie drogi są o bardzo różnorodnych nawierzchniach: asfaltowe (w zdecydowanej większości drogi drugorzędne o małym ruchu samochodowym), utwardzone gruntowe, a także nieutwardzone drogi polne i leśne. Bogata oferta noclegowa, zaplecze gastronomiczne i sklepy, które są w bezpośredniej bliskości szlaku, pozwalają na zaplanowanie nawet kilkudniowej wycieczki, bez dźwigania niepotrzebnego ekwipunku i prowiantu.

*Kraków (Bronowice) – Rudno 32,8 – Krzeszowice 39,0 – Czerna 44,7 – Olkusz 66,0 – Rabsztyn 70,0 – Jaroszowiec 76,0 – Smoleń 95,0 – Podzamcze 107,5 – Morsko 123,5 – Podlesie 125,5 – Bobolice 136,5 – Mirów – 138,5 – Niegowa 140,7 – Żarki-Przewodziszowice 148,5 – Ostrężnic 153,0 – Olsztyn 170,0 km – Częstochowa (Stary Rynek)*

*Rowerzyści na szlaku rowerowym w Pilicy, fot. arch. Compass*

## SZLAKI KONNE

### Transjurajski Szlak Konny na Wyżynie Krakowsko-Częstochowskiej – 204,0 km (pomarańczowy)

Z Nielepic do Olkusza prowadzą dwie nitki szlaku – wschodnia i zachodnia, dzięki czemu można zaplanować ciekawą trasę. Dodatkowo istnieją warianty szlaku w okolicach Sławkowa (odbicie od szlaku głównego w okolicy Błędowa na południowy-zachód) i Olsztyna (odgałęzienie na południe do Biskupic).

Jura Krakowsko-Częstochowska jest bardzo atrakcyjnym terenem dla wędrówek konnych. Można wybrać się na krótkie spacery lub kilkudniowe wycieczki. Bazę stanowią ośrodki górskiej turystyki jeździeckiej, częściowo afiliowane przy PTTK, co stanowi gwarancję poziomu świadczonych w nich usług. Wyznakowany Transjurajski Szlak Konny wiedzie przez atrakcyjne przyrodniczo i krajoznawczo tereny.

*Nielepice – Zawada 32,0 – Małobądź 78,0 – Karlin 111,0 – Mirów 138,0 – Złoty Potok 161,0 – Biskupice 179,0 – Częstochowa 204,0 km*

*Wieś Smoleń w Dolinie Wodącej, fot. T. Gębuś*